dziś SPORTOWY24

● **Niezbyt udany weekend za reprezentantami Opolszczyzny w Betclic 3 Lidze.** Zapunktował jedynie MKS Kluczbork **str. 9** ● **Za nami 25. kolejka zmagań w Football World Klasie Okręgowej.** Wyniki oraz strzelcy bramek **str. 9**

nto
NOWA TRYBUNA OPOLSKA

Poniedziałek
11.05.2026

Nr 107 (10 049)

www.nto.pl
Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Rafał Bartek znów przewodniczącym Związku Niemieckich Stowarzyszeń w Polsce **str. 4**

Skuter wodny staranował spacerowiczów na rowerze wodnym **str. 2**

Zwęglone ciało znaleziono w płonącym pustostanie **str. 2**

Nr ISSN 1230-6134 Nr indeksu 348-252

FOT. ARTUR MUSIAŁ/START NAMYSŁÓW

SPORT
Podsumowanie wydarzeń w 22. kolejce BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej **str. 9**

Ludzie nie chcą przemysłowego giganta

Protest przeciwko planom budowy biogazowni (zwanej także biometanownią) pod Strzelcami Opolskimi przybiera na sile. Mieszkańcy walczą o zablokowanie inwestycji. **str. 3**

Polska: Dużo słów, mało efektów. Prezydent ostatnio robi wokół siebie dużo szumu **str. 7**

Świat: Węgrzy ostro świętowali po zaprzysiężeniu premiera Petera Magyara **str. 8**

WSPOMNIENIE ŻEGNAMY RYSZARDA ZEMBACZYŃSKIEGO

To był arystokrata opolskiej polityki

Mirela Mazurkiewicz
mmazurkiewicz@nto.pl

Ryszard Zembaczyński był dystyngowany i dobrze wychowany. Nawet jego najwięksi oponenci nie przypominają sobie scysji z jego udziałem, choć gorące spory polityczne były na porządku dziennym. Miał uważność dla zwykłych ludzi, dlatego podczas otwarcia nowoczesnej pływalni zbeształ organizatorów, że zamiast mieszkańców, zaprosili samych urzędników. A potem - ku zdumieniu zgromadzonych - tak jak stał, dał nura do basenu. Bo taka jest tradycja.

FOT. ARCHIWUM NTO

Obserwatorzy opolskiego życia politycznego podkreślali, że prezydent Zembaczyński mimo choroby do końca zachował klasę.

- Ryszard Zembaczyński to był arystokrata polityki. Nie, nie mam na myśli tego, że był wyniosły. Chodzi o jego styl działania - niezwykle spokojny, kulturalny, wyważony. Bardzo rzadko podnosił głos, bardzo rzadko okazywał zdenerwowanie. Nie potrzebował gestów czy przesady, by budować autorytet. Samą swoją postawą robił ogromne wrażenie – wspomina prezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski, który w latach 2010-2013 był zastępcą Zembaczyńskiego w ratuszu.

Ryszard Zembaczyński rządził Opolem przez 12 lat. Z gabinetem pożegnał się pod koniec 2014 roku. 1,5 roku wcześniej potwierdził to, co wielu podejrzewało od bardzo dawna. Przyznał publicznie, że choruje na Parkinsona, ale nie rezygnował z aktywności zawodowej. Prezydentowi wszczepiono specjalny stymulator, za sprawą którego - po długim chorobowym - mógł dokończyć ostatnią kadencję, w międzyczasie... z list Platformy Obywatelskiej zdobywając mandat radnego sejmiku (sprawował go w latach 2014-2018). Obserwatorzy opolskiego życia politycznego mówili wówczas, że prezydent mimo choroby do końca zachował klasę.

- Zostawiam urząd i miasto w dobrych rękach. Opole jest niczym rozpędzony pociąg i wierzę, że mój następca będzie potrafił go prowadzić, a może jeszcze zwiększy prędkość – mówił, gdy oddawał urząd Arkadiuszowi Wiśniewskiemu. - Nie wiem jednak, czy zdaje sobie sprawę, jakie to obciążenie - kierować ogromnym budżetem i być stale poddanym różnego rodzaju presji. Stale też spotykać się z mieszkańcami, którzy oczekują jakiejś pomocy, a my jako urząd nie zawsze możemy jej udzielić.

Wojewoda Zembaczyński

Ryszard Zembaczyński został wojewodą w 1990 roku i sprawował tę funkcję przez 8 lat, co czyniło go najdłużej urzędującym wojewodą pierwszej dekady transformacji. Marek Świetlik, obecnie dyrektor Wydziału Infrastruktury i Nieruchomości w Opolskim Urzędzie Wojewódzkim, współpracował z nim przez kilkanaście lat. Najpierw, gdy Zembaczyński był wojewodą.

- Polska była inna, prawo było inne, a my robiliśmy rzeczy, które stały się podwaliną do reform i do realizacji wielkich programów inwestycyjnych – wspomina Marek Świetlik. - Ryszard Zembaczyński rozumiał ideę regionalizmu. Wychodziliśmy z komunizmu, z władzy centralnej. Żeby samorządy mogły zacząć działać, musiały mieć majątek. Ta operacja popularnie nazywała się komunalizacją. Przez pierwsze dwa-trzy lata trwało wyposażanie samorządów w majątek, co wymagało decyzji administracyjnych. Mówiąc obrazowo, Zembaczyński wsiadał do pociągu, który dopiero zaczynał bieg, a może nawet dopiero trzeba było go zbudować. Obserwowałem to z bliska i uważam, że odnalazł się w tym znakomicie. Był bardzo wymagający. Wyznaczał cel, powoływał zespół, ale też dbał, by ten cel został zrealizowany, co nie zawsze charakteryzuje przełożonych.

Sprawdzianem dla jego kompetencji stała się między innymi powódź tysiąclecia z 1997 roku.

Czytaj str. 6

eprasa.pl bd208d0834

AUTOPROMOCJA 0010710597

Zamów **prenumeratę**
Nowa Trybuna Opolska
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nto.pl

Jutro w naszej gazecie
Strefa Biznesu

- Co studiować, żeby otrzymywać najwyższe pensje już po roku
- Polska ma ogromny potencjał energetyki wiatrowej

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

To w ten rower wodny, na którym siedzieli pasażerowie uderzył z wielką prędkością skuter wodny.

Skuter wodny uderzył w rower z ludźmi

TK
tkapica@nto.pl

Skuter wodny z dużą siłą uderzył w rower wodny, na którym przebywały osoby wypoczywające nad akwenem. Na miejsce natychmiast ruszyli ratownicy WOPR.

Do zdarzenia doszło w niedzielne popołudnie. Jak poinformował w mediach społecznościowych WOPR Nysa, około godziny 16:27 ratownicy usłyszeli huk, a chwilę później zauważyli skuter wodny, który z impetem wpadł na rower wodny znajdujący się na Jeziorze Nyskim.

Ratownicy natychmiast rozpoczęli akcję. Z bazy wypłynęły dwie łodzie ratownicze. Jak podkreślają wodniacy w tego typu sytuacjach liczy się każda sekunda.

Po dotarciu na miejsce okazało się, że uczestnicy zdarzenia mieli ogromne szczęście. Nikomu nie stało się nic poważnego, mimo że siła uderzenia była bardzo duża.

Według relacji WOPR sternik skutera wodnego tłumaczył, że stracił panowanie nad maszyną i nie był w stanie uniknąć zderzenia z rowerem wodnym, na którym znajdowali się ludzie.

Na miejsce wezwani zostali również funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Nysie. Funkcjonariusze ukarali kierującego skuterem wysokim mandatem.

Ratownicy podkreślają, że sytuacja pokazuje, jak łatwo podczas wypoczynku nad wodą może dojść do tragedii. W swoim komunikacie apelują do użytkowników jeziora o rozsądek, unikanie brawury i zachowywanie bezpiecznej odległości od innych jednostek pływających.

Tłumy na Górze Świętej Anny podczas pielgrzymki strażaków

Radosław Dimitrow
rdimitrow@nto.pl

W niedzielę grota lurdzka na Górze Świętej Anny wypełniła się dziesiątkami mundurów i pocztów sztandarowych. Odprawiona została msza w ramach Pielgrzymki Strażaków.

FOT. RADOSŁAW DIMITROW

Biskup Pomocniczy Waldemar Musioł w mocnej homilii zaznaczył, że „igranie z ogniem" może we współczesnym świecie przybierać różne formy.

Majowa wizyta w opolskim sanktuarium to dla wielu strażaków głęboko zakorzeniona tradycja. - Każdego roku przyjeżdżam na pielgrzymkę, żeby zawierzyć świętej Annie wszystkie nasze strażackie sprawy - podkreśla Ryszard Golly, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Zalesiu Śląskim w powiecie strzeleckim.

Choć trzon tego niezwykłego zgromadzenia od lat stanowią jednostki z województwa opolskiego, ranga wydarzenia nieustannie rośnie i przyciąga ratowników z innych regionów. Na Górę Świętej Anny coraz chętniej przyjeżdżają delegacje z odległych zakątków kraju: - Sporo słyszeliśmy o pielgrzymkach strażaków, więc w tym roku też dołączyliśmy - tłumaczy obecność swojej jednostki Marta Małodobry z OSP Siedlec w województwie małopolskim.

Tegorocznej modlitwie przewodniczył biskup pomocniczy Waldemar Musioł, który skierował do zgromadzonych bardzo osobiste, ale jednocześnie pouczające słowa. Duchowny już na wstępie przyznał, że praca strażaków od zawsze budziła jego ogromny szacunek, a w dzieciństwie - prawdziwą fascynację, gdy z wypiekami na twarzy siedział na płocie rodzinnego domu i nasłuchiwał syren z pobliskiej remizy.

Biskup publicznie podziękował mundurowym za ich pracę, talent, zdolności logistyczne i gotowość do najwyższego poświęcenia. Podkreślił, że strażacy często ryzykują własne dobro, by ratować mienie oraz ludzi, którzy nierzadko sami sprowadzają na siebie niebezpieczeństwo poprzez skrajną nierozwagę i lekceważenie podstawowych ostrzeżeń.

Centralnym punktem homilii był jednak apel o respekt wobec ognia - zarówno tego dosłownego, z którym bezustannie walczą strażacy, jak i tego o znacznie głębszym, symbolicznym znaczeniu. Biskup Waldemar Musioł w stanowczych słowach przestrzegł przed igraniem z ogniem zła i grzechu oraz przed ludźmi, którzy celowo „podpalają świat".

Duchowny wskazał na niszczycielski ogień nienawiści, chciwości i pychy, który obecnie trawi świat, odwołując się do dramatycznych wojen prowadzonych na terytorium Ukrainy, Izraela czy Zatoki Perskiej. Zwrócił jednak uwagę, że ten sam destrukcyjny żywioł płonie również znacznie bliżej nas.

Jak podkreślił: „Płoną mniej spektakularne ognie zła na naszym ojczystym podwórku, z jego dramatem motywowanej politycznie polaryzacji i podziałów w społecznościach, trawionych niezdrową rywalizacją, zazdrością i wzajemną niechęcią" - mówił biskup. Zaznaczył jednocześnie, że ten destrukcyjny duch podziału wkrada się także do naszych rodzin i serc, przypominając, że zło jest siłą, wobec której nigdy nie wolno nam pozostawać obojętnym. ©℗

Pogoda w regionie

Dzisiaj
MIN 9°C MAX 20°C

Barometr
1031 hPa
Wiatr
zach. 11 km/h
Biomet
korzystny

Jutro
MIN 8°C MAX 11°C

Pojutrze
MIN 3°C MAX 15°C

Popojutrze
MIN 7°C MAX 19°C

Uwaga: na horyzoncie trzy ciepłe choć nieco pochmurne tygodnie

Zwęglone ciało w płonącym pustostanie

TK
tkapica@nto.pl

W płonącym pustostanie w Krapkowicach strażacy znaleźli zwęglone ciało. Okoliczności śmierci nie są na razie znane, sprawę wyjaśnia policja pod nadzorem prokuratora.

FOT. ARCHIWUM PSP

Policja prowadzi czynności mające na celu ustalenie tożsamości zmarłej osoby oraz okoliczności jej śmierci.

Podczas nocnej akcji gaśniczej w Krapkowicach strażacy gasili pożar niezamieszkałego budynku przy ulicy Chrobrego. Po zakończeniu działań i przeszukaniu pogorzeliska natrafiono na zwęglone zwłoki. Sprawą zajmuje się policja pod nadzorem prokuratora.

Do zdarzenia doszło w nocy z 9 na 10 maja 2026 roku. Około godziny 2:15 do służb wpłynęło zgłoszenie o pożarze jednorodzinnego, opuszczonego budynku w rejonie ulicy Bolesława Chrobrego w Krapkowicach.

Po opanowaniu sytuacji strażacy przystąpili do przeszukania wnętrza budynku. W jednym z pomieszczeń odnaleziono zwęglone zwłoki. ©℗

eprasa.pl bd208d0834

KONTROWERSJE PROTEST PRZECIWKO BUDOWIE BIOGAZOWNI POD STRZELCAMI OPOLSKIMI PRZYBIERA NA SILE

Nie chcą przemysłowego giganta

Radosław Dimitrow
rdimitrow@nto.pl

Mieszkańcy Strzelec Opolskich walczą o zablokowanie budowy biogazowni. Na sesji Rady Miejskiej pojawili się z transparentami i listem otwartym, by wyartykułować swoje obawy.

Chodzi o inwestycję, za którą stoi spółka PGB (należąca do francuskiego koncernu TotalEnergies). Planuje ona budowę biogazowni na wylocie ze Strzelec Opolskich tuż obok drogi krajowej nr 88. Inwestycja budzi ogromne obawy mieszkańców gminy Strzelce Opolskie.

W tej sprawie protestujący zgłosili wcześniej aż 1850 zastrzeżeń do ratusza, a na ostatniej sesji pojawili się z banerem. Podczas obrad, na prośbę protestujących, odczytano list otwarty skierowany do burmistrza Jana Wróblewskiego. Mieszkańcy kategorycznie domagają się w nim wydania negatywnej decyzji środowiskowej, dla jak to określają „przemysłowego molocha": „Z dołączonej przez inwestora dokumentacji jasno wynika, że instalacja będzie przetwarzać 160 tys. ton substratu rocznie m.in. pozostałości tkanki odzwierzęcej, między innymi padliny" – ostrzegają mieszkańcy.

Protestujący podnoszą, że inwestycja wygeneruje potężny ruch ciężarówek, odór oraz stanowi ogromne zagrożenie dla ujęć wody pitnej. Obawiają się, że rozlewanie na pobliskie pola tzw. pofermentu, w sytuacji istniejącego już kryzysu hydrologicznego i wysychania lokalnych ujęć, może doprowadzić do katastrofy ekologicznej. Skrytykowano również brak szerokich konsultacji społecznych na wczesnym etapie oraz fakt, że pozytywne opinie starosty i sanepidu wydano na podstawie jeszcze niepełnych raportów inwestora.

Protestujący wynajęli niedawno profesjonalną kancelarię prawną, która pomaga im w sprawach formalnych. Dodatkowo na wjazdach do miasta rozwiesili banery z hasłem „Stop biometanowni w gminie Strzelce Opolskie".

FOT. RADOSŁAW DIMITROW

Inwestycja budzi ogromne obawy mieszkańców gminy.

Odczytanie stanowiska wywołało na sali krótką dyskusję. Głos zabrał radny Piotr Pospiszyl, który powołując się na branżowe artykuły przekonywał, że biogaz ma być w przyszłości istotnym i odnawialnym źródłem energii. Radny zapytał obecnego na miejscu sołtysa Mariana Marka o to, dlaczego ten nie wziął udziału w niedawnym wyjeździe studyjnym, zorganizowanym przez inwestora do już działającej biogazowni w Zakrzowie pod Gogolinem. Zdaniem radnego była to znakomita okazja do zapoznania się z procesem technologicznym.

Odpowiedź przedstawiciela mieszkańców była stanowcza:

- Nie chcieliśmy pojechać do Zakrzowa, bo to nie jest ten sam projekt. Biometanownia, która ma powstać u nas, to gigant, nieporównywalnie większy niż rolnicza instalacja w Zakrzowie. My nie jesteśmy przeciwko biometanowni, my jesteśmy przeciwko lokalizacji tej inwestycji - ripostował sołtys Marian Marek.

Swoje poparcie dla protestujących wyraziła również Ewa Frewer, sołtys Warmątowic.

- Mieszkańcy są bardzo zaniepokojeni planami budowy biogazowni w tak bliskiej odległości od domów. Chcemy żyć tak jak dotychczas, czyli oddychać świeżym powietrzem i pić zdrową wodę. To, co nam zaserwuje biogazownia, idzie w zupełnie innym kierunku. Zrobimy wszystko, aby ta inwestycja tutaj nie powstała - zapowiedziała sołtys.

Spółka PGB Inwestycje przygotowując wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, zapisała że proces produkcji biogazu jest szczelny, co wyklucza ulatnianie się zapachów z komór fermentacyjnych. Procesy, takie jak rozładunek i magazynowanie odpadów, będą odbywać się wewnątrz zamkniętych hal, a powietrze ma przechodzić przez filtry, co ma zredukować emisję zapachów o 94-99%.

Firma szacuje, że obsługa zakład wygeneruje ruch rzędu około 50 pojazdów ciężarowych na dobę i zapewnia, że biogazownia nie jest zakładem podwyższonego ryzyka.

To jednak nie przekonuje mieszkańców, którzy wskazują, że dane z dokumentacji opisywały warunki niemal laboratoryjne, a w rzeczywistości może być inaczej.

Ostateczna decyzja i tak leży w rękach burmistrza. Co na to samorządowiec?

- Obecnie jesteśmy w procedurze wydawania decyzji środowiskowej, a każda taka procedura jest rozłożona w czasie. Obecnie oczekujemy na opinię Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Dopóki nie będzie tej opinii, nie będzie podjęta decyzja środowiskowa. W ramach konsultacji społecznych, przeprowadzonych w tej sprawie, od mieszkańców wpłynęło ponad 1850 wniosków. Te uwagi musimy szczegółowo rozpatrzyć i na podstawie opinii odpowiednich organów oraz po analizie wniosków zostanie wydana ostateczna decyzja - deklaruje Jan Wróblewski, burmistrz Strzelec Opolskich.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJI ZIEMIA I LUDZIE

0011346482

PRAWDZIWE HISTORIE CZYSTEGO POWIETRZA

Czyste Powietrze Jest OK

Dzięki dotacji zachowali rodzinny dom

Pani Danuta z Ludziska (okolice Inowrocławia) odziedziczyła dom, który budował jeszcze jej dziadek. Budynek był zniszczony i od dawna wymagał generalnego remontu, a palenie w starym kopciuchu było już nawet niebezpieczne. Korzystając z programu Czyste Powietrze, wymieniła piec na nowoczesny kocioł na pellet. Teraz znów chce skorzystać z Czystego Powietrza – tym razem, by sfinansować ocieplenie budynku.

UWAGA, KONKURS!

Jesteś beneficjentem Czystego Powietrza?
Podziel się z nami swoją prawdziwą historią i przekonaj innych do inwestycji w zdrowie i ciepło.
Wejdź na czystepowietrzejestok.pl

Co miesiąc do wygrania **hulajnoga elektryczna!**

Pani Danuta całe życie mieszkała w domu wybudowanym jeszcze przez dziadka. Potem dom odziedziczyli jej rodzice, a po ich śmierci – ona sama. Mieszka w nim z mężem i dwoma synami. Niestety dom, który niszczał przez lata, wymagał generalnego remontu. Budynek jest nieocieplony, a w ścianach pojawiała się wilgoć.
– Sami nigdy nie dalibyśmy rady go wyremontować. Byliśmy bliscy decyzji o sprzedaży domu i kupnie mieszkania w mieście. Jednak to nie byłoby to samo – tu mamy przestrzeń, zieleń i ogród. Byłam zdeterminowana, żeby zostać w Ludzisku – mówi pani Danuta.

Jaka więc powinna być kolejność prac?

1. PRACE TERMOIZOLACYJNE • stolarka okienna i drzwiowa • termoizolacja ścian zewnętrznych • termoizolacja dachu lub stropodachu • strop nad nieogrzewaną piwnicą, podłoga na gruncie.
2. INSTALACJE WEWNĘTRZNE • wentylacja mechaniczna z odzyskiem ciepła (rekuperacją) • modernizacja c.o. i c.w.u.
3. WYMIANA ŹRÓDŁA CIEPŁA I ZASTOSOWANIE OZE • wymiana kopciucha na energooszczędne i odnawialne źródła energetyczne, program Czyste Powietrze w obecnej edycji dopuszcza: pompy ciepła (Uwaga! wykorzystują energię elektryczną), kotły zgazowujące drewno, kotły na pellet drzewny, ogrzewanie elektryczne, np. kocioł elektryczny, maty grzewcze, podłączenie budynku do istniejącej sieci ciepłowniczej.

O włos od tragedii

Ogromnym wysiłkiem finansowym wymienili okna i drzwi na energooszczędne. Mieli nadzieję, że stary piec na drewno i węgiel jeszcze trochę popracuje, ale sprawił im przykrą niespodziankę.
– Piec stał w oddzielnym budynku gospodarczym, który jest połączony z domem. Okazało się, że się rozszczelnił i pewnego dnia woda się zagotowała, a piec stanął w ogniu. Nie pozwoliłam mężowi wejść do kotłowni. Piec piszczał, wszędzie było pełno dymu. Szybko zadzwoniłam po straż pożarną. Strażak powiedział mi potem, że gdyby mąż otworzył drzwiczki pieca, doszłoby do wybuchu. Mąż zginąłby na pewno! – opowiada.
Małżeństwo stanęło więc także przed koniecznością wymiany pieca. Jednak – jak wie każdy właściciel domu jednorodzinnego – to naprawdę spora inwestycja, a im oszczędności już się skończyły.
– Koleżanka z urzędu gminy opowiedziała mi o programie Czyste Powietrze. Pomogła wypełnić wniosek i go rozliczyć. Mieliśmy wtedy bardzo małe dochody i dostaliśmy około 70 proc. dotacji do nowego źródła ciepła, komina i całej instalacji. Zdecydowaliśmy się na piec na pellet – wyjaśnia pani Danuta. Od razu odczuliśmy różnicę — w domu zrobiło się ciepło, sucho i przytulnie – dodaje.
Ludziskowianka opowiada, że rachunki za ogrzewanie spadły. Nie muszą się martwić, gdzie kupić drewno i węgiel. W domu jest czysto, bez pyłu i popiołu. Nie trzeba już też ciągle dokładać do pieca.
– Poprzednio, jak się nie poszło w nocy, żeby dołożyć opału, to temperatura w domu od razu spadała. Teraz kocioł ma programator, można ustawić odpowiednią temperaturę na dzień i na noc. To ogromna wygoda – wyjaśnia pani Danuta.

Paliwo naturalne i ekologiczne

Pellet przypomina kukurydziane chrupki. Ma 2–3 cm długości i kilka milimetrów średnicy. Produkuje się go z biomasy – odpadów drzewnych, uprawianych w tym celu roślin oraz odpadów i produktów ubocznych rolnictwa. Uwaga! W programie Czyste Powietrze dofinansowane są kotły na pellet drzewny.
Pellet uznawany jest za paliwo ekologiczne (o ile jest odpowiednio certyfikowany) – spalany emituje bardzo mało dwutlenku węgla, zaś nowoczesne kotły pozwalają dodatkowo ograniczyć emisję pyłów, dwutlenku siarki i tlenków azotu o kilkadziesiąt procent w porównaniu do węgla.
– Nie ma już tego paskudnego osadu na szybach okien. Mamy poczucie, że oddychamy czystszym powietrzem i dokładamy swoją cegiełkę do ochrony środowiska – komentuje Ludziskowianka.
W tym roku znów zamierza skorzystać z programu Czyste Powietrze. Tym razem chce ocieplić dom.
– Sami nigdy byśmy tego budynku nie wyremontowali. A tak możemy mieszkać w moim rodzinnym domu, na wsi. Synowie mogą dorastać w bezpiecznym miejscu. Czuję też satysfakcję, że udało nam się przywrócić życie budynkowi, który od pokoleń należy do mojej rodziny – podsumowuje pani Danuta. Namawia też do skorzystania z programu sąsiadów, którzy przymierzają się do wymiany pieca czy termomodernizacji budynku.

Najpierw termomodernizacja, potem źródło ciepła

Pani Danuta, niestety, nie przeprowadziła prac w kolejności, jaką rekomenduje program Czyste Powietrze. Warto się do tej kolejności zastosować, bo zapewni to najbardziej efektywne ogrzewanie. Najwięcej ciepła z domu ucieka przez zewnętrzne ściany budynku, dach oraz okna i drzwi wejściowe. Najpierw tym się trzeba zająć, by zmniejszyć zapotrzebowanie domu na energię, a dopiero potem odpowiednio dobrać źródło ciepła. Takie działanie zapewni komfort cieplny i jednocześnie zmniejszy

Fundacja Ziemia i Ludzie
czyste powietrze zdrowy wybór
NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA i GOSPODARKI WODNEJ

Niniejszy materiał został dofinansowany ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Ziemia i Ludzie.

eprasa.pl bd208d0834

Będzie zmiana organizacji ruchu na drodze krajowej z Opola do Kluczborka

Milena Zatylna
mzatylna@nto.pl

Od poniedziałku (11 maja) rozpocznie się budowa czterowlotowego ronda na skrzyżowaniu DK 45 Opole-Kluczbork z drogą powiatową Kolanowice - Węgry.

- Chcemy zminimalizować utrudnienia i sprawnie prowadzić prace i dlatego musimy zamknąć wyjazdy z „czterdziestki piątki" w kierunku Węgier oraz Kolanowic – informuje Agata Andruszewska z opolskiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. - Będą one zamknięte do sierpnia.

Dojazd do miejscowości Węgry będzie możliwy przez ul. Opolską i Oleską, a w stronę Kolanowic kierowcy dojadą przez Kępę i Luboszyce. Na odcinku DK45 w rejonie budowanego ronda będzie obowiązywał ruch wahadłowy, ponieważ na pewien czas zostanie zamknięty jeden pas ruchu.

- W miejscowości Węgry umożliwimy wyjazd z ulicy Opolskiej w obu kierunkach – zarówno w stronę Opola, jak i Kluczborka – mówi Agata Andruszewska. - Takie rozwiązanie będzie dostępne tylko na czas prowadzonych robót.

Od kwietnia kierowcy wjeżdżający na stację paliw w Jełowej oraz okoliczni mieszkańcy korzystają z nowego łącznika. Na czas prowadzonych prac wjazd i wyjazd ze stacji odbywają się w oparciu o sygnalizację świetlną.

©℗

FOT. GDDKiA

Wykonawcą zadania za kwotę ponad 98 mln zł jest firma Duna Polska, która zakończy prace w 2027 roku.

Rafał Bartek znów wybrany przewodniczącym mniejszości

Krzysztof Strauchmann
kstrauchmann@nto.pl

Przewodniczący Sejmiku Województwa Opolskiego Rafał Bartek wygrał wybory i będzie przez kolejną kadencję przewodniczącym Związku Niemieckich Stowarzyszeń w Polsce (ZNSSK).

FOT. WOCHENBLATT

ZNSSK w tym roku obchodzi 35 letnie istnienia. Zajmuje się głównie wspieraniem i promowaniem rozwoju niemieckiej kultury, języka i tożsamości.

49 delegatów Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce (ZNSSK) obradowało 9 maja w Łubowicach w województwie śląskim. Głównym celem zjazdu był wybór nowych władz. Do zarządu, oprócz przewodniczącego Rafała Bartka z województwa opolskiego weszli także: Sylwia Kus z Olesna jako wiceprzewodnicząca oraz Łukasz Jastrzembski, burmistrz Leśnicy jako członek. Członkiem zarządu i jednocześnie stałym reprezentantem młodzieży jest Paulina Widera, studentka Uniwersytetu Opolskiego i przewodnicząca Związku Młodzieży Mniejszości Niemieckiej. W skład komisji rewizyjnej związku weszła także Anna Kasprzyk z Opola. Pełnomocnikiem ZNSSK ds. współpracy międzynarodowej pozostał Bernard Gaida z Dobrodzienia.

Podczas zjazdu Zuzanna Donath-Kasiura, wicemarszałkini województwa opolskiego, wręczyła Związkowi Niemieckich Stowarzyszeń Odznakę Honorową „Za zasługi dla Województwa Opolskiego".

W planach na rok 2027 Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych ma działania na rzecz wzmocnienia nauki języka niemieckiego i rozwoju nowych inicjatyw językowych. Chce dążyć do wzmocnienia organizacji młodzieżowej, zwiększyć zaangażowania oraz utrzymać liczbę swoich członków. Zapowiada też kontynuację zaangażowania w działania polityczne mniejszości niemieckiej w kraju i za granicą.

- Jesteśmy integralną częścią Polski, dlatego nasza kultura, historia i współczesna perspektywa powinny być obecne w ogólnokrajowej debacie – jest to niezbędne do przełamania stereotypów i budowania prawdziwego, wzajemnego zrozumienia - napisali delegaci w rezolucji o 35 rocznicy podpisania traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy pomiędzy Rzecząpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec. - Domagamy się rzetelnego uwzględnienia tematyki mniejszości narodowych i etnicznych w programach nauczania takich przedmiotów jak historia i wiedza o społeczeństwie. (...) Ponadto apelujemy o systematyczne wprowadzenie dodatkowego przedmiotu, poświęconego edukacji regionalnej. Powinien on w sposób kompleksowy i obiektywny przedstawiać złożoną, wielokulturową historię naszej małej ojczyzny (hajmatu) oraz wzmacniać tożsamość młodych pokoleń, zakorzenionych w regionie.

Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych skupia 23 organizacje stałe oraz 15 członków zrzeszonych z 10 regionów

Najmłodsi studenci Politechniki Opolskiej odebrali dyplomy

Milena Zatylna
mzatylna@nto.pl

18. edycja Dziecięcej Politechniki Opolskiej dobiegła końca. W sobotę, 9 maja, ponad 200 młodych uczestników odebrało dyplomy kończące całoroczny cykl zajęć popularyzujących naukę.

FOT. POLITECHNIKA OPOLSKA

Dziecięca Politechnika Opolska od 18 lat pokazuje najmłodszym mieszkańcom regionu, że nauka może być fascynującą przygodą.

Program skierowany był do dzieci w wieku od 9 do 14 lat, które przez cały rok uczestniczyły w wykładach i warsztatach przygotowanych przez wykładowców wszystkich siedmiu wydziałów Politechniki Opolskiej. Młodzi słuchacze poznawali m.in. tajemnice ludzkiego mózgu, świat sztucznej inteligencji, architekturę, nowe technologie czy zagadnienia związane z wybuchami i łączeniem metali.

Finałowy wykład pt. „Super Menedżer: zostań mistrzem zarządzania" poprowadziła dr inż. Kamila Tomczak z Wydziału Inżynierii Produkcji i Logistyki. Spotkanie było okazją nie tylko do zdobywania wiedzy, ale także do uroczystego podsumowania całej edycji.

– Bardzo się cieszymy z takiego dużego zainteresowania. Mamy bardzo duży odzew od rodziców, że zajęcia się podobają, że wszystko jest fajnie, że dzieci chętnie wstają w sobotę i przyjeżdżają do nas, więc cieszymy się już na kolejną edycję, już będziemy szukać nowych ciekawych tematów" – podkreśla Małgorzata Baldysz, organizatorka Dziecięcej Politechniki Opolskiej.

O znaczeniu inicjatywy mówił również prof. dr hab. inż. Tomasz Boczar, prorektor ds. administracyjnych Politechniki Opolskiej.

– Przed chwilą słuchałem tutaj wypowiedzi młodych ludzi. Proszę wierzyć, że to są bardzo już świadomi swoich wyborów, młodzi członkowie naszej społeczności, których oczywiście potem zachęcamy do udziału w Młodzieżowej Politechnice Opolskiej, a potem duża część z nich kształci się u nas już jako studenci Politechniki Opolskiej – zaznaczył profesor.

Prorektor zwrócił także uwagę na ogrom pracy wykładowców przygotowujących zajęcia dla najmłodszych:

– To ważna część naszej działalności, będziemy ją kontynuować. To też bardzo ciężka praca, podziwiam wykładowców, którzy przygotowali te zajęcia, bo to zupełnie inna grupa odbiorców, zupełnie inny poziom percepcji i zupełnie inny sposób przekazywania wiedzy. Bardzo im za to dziękuję – dodał prof. Tomasz Boczar.

Nie brakowało również entuzjastycznych opinii samych uczestników.

– Ta Dziecięca Politechnika Opolska to moja pierwsza edycja. Moje ulubione zajęcia nosiły tytuł 'Wybuchy, które łączą i budują, a nie niszczą'. Dzisiaj też wydarzyła się bardzo ciekawa rzecz. Uczyliśmy się, jak zostać menedżerem i dowódcą swojego własnego projektu, jak go organizować i ukończyć – mówił Maksymilian Michalczyk.

Dziecięca Politechnika Opolska od 18 lat pokazuje najmłodszym mieszkańcom regionu, że nauka może być fascynującą przygodą. Tegoroczna edycja po raz kolejny udowodniła, że zainteresowanie młodych ludzi światem technologii, inżynierii i nauki nie słabnie.

eprasa.pl bd208d0834

REKLAMA

0011519430

Generali, z myślą o Rolnikach

ŚPIJ SPOKOJNIE, GDY UPRAWY BUDZĄ SIĘ DO ŻYCIA

Nie obawiaj się czarnych chmur – wybierz ubezpieczenie upraw Generali z dopłatą z budżetu państwa.

Niniejszy materiał ma wyłącznie charakter reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny. Szczegółowe warunki ubezpieczenia, w tym ograniczenia i wyłączenia odpowiedzialności z nimi związane, jak również informacje na temat zasad działania produktu określone są w obowiązujących Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia Upraw Rolnych oraz Klauzul Szczególnych, przekazywanych klientowi przed zawarciem Umowy ubezpieczenia, dostępnych na stronie generali.pl, u poszczególnych dystrybutorów lub w siedzibie Generali Towarzystwa Ubezpieczeń Spółka Akcyjna przy ul. Senatorskiej 18, 00-082 Warszawa.

GENERALI

eprasa.pl bd208d0834

WSPOMNIENIE JAKO WOJEWODA ROZBUDZIŁ TOŻSAMOŚĆ REGIONALNĄ MIESZKAŃCÓW WOJEWÓDZTWA

Zmarł polityk-arystokrata, który potrafił słuchać ludzi

Mirela Mazurkiewicz
mmazurkiewicz@nto.pl

Ciąg dalszy ze str. 1

- Warunki techniczne były zupełnie inne niż dziś. Specjaliści pracowali na wykresach na papierze, nie było systemów cyfrowych, a te, które obsługiwały powódź, padły, bo tak wielkiej wody nikt się nie spodziewał. Na to nakładały się problemy z łącznością. To była jedna wielka improwizacja, ale on udźwignął to zadanie – ocenia były pracownik. – Moim zdaniem również to, że później obroniliśmy Opolszczyznę przed likwidacją, jest zasługą przede wszystkim pana wojewody Zembaczyńskiego. On był mózgiem tej operacji.

Województwa było trzeba bronić, kiedy rząd Jerzego Buzka wprzeprowadzał reformę administracyjną kraju. W marcu 1998 roku do Sejmu wpłynął projekt przewidujący podział Polski na 12 województw. Z mapy kraju miała zniknąć Opolszczyzna, rozparcelowana między województwo dolnośląskie i śląskie.

- Wojewoda Zembaczyński rozbudził świadomość mieszkańców oraz stworzył zaplecze administracyjno-biurowe, bez którego operacja obrony regionu nie mogła się udać. Za to, że nie podporządkował się koncepcji ministra Tomaszewskiego, odpowiedzialnego za tę reformę, stracił zresztą stanowisko – dodaje Marek Świetlik.

Mieszkańcy województwa, słysząc, że region ma zniknąć z mapy Polski, zorganizowali spektakularną akcję obrony. W styczniu zawiązał się Obywatelski Komitet Obrony Opolszczyzny. W Nowej Trybunie Opolskiej powstała rubryka „Brońmy Swego Opolskiego", a pracownicy Instytutu Śląskiego zainicjowali utworzenie „Łańcucha nadziei" - przedsięwzięcia, w ramach którego tysiące mieszkańców Opolszczyzny miało stanąć wzdłuż drogi E40. W niedzielę, 7 czerwca 1998 roku, 100 tys. Opolan stworzyło łańcuch, pokazując, że Opolszczyzna ma własną, odrębną tożsamość.

- Mówiąc szczerze, nie byłem entuzjastą takiego rozwiązania, bo obawiałem się o bezpieczeństwo uczestników, ale ten łańcuch faktycznie został zapamiętany – wspomina Janusz Wójcik, twórca OKOOP. – Na początku lat dziewięćdziesiątych byłem pełnomocnikiem Ryszarda Zembaczyńskiego do spraw prywatyzacji. Był bardzo decyzyjny. Gdy w czasie komisji nie dochodziliśmy do porozumienia, on brał do domu papiery na noc i rano przychodził z planem, co dalej. To były trudne sprawy, ale on nie bał się podejmowania decyzji. Myślę, że sprawa w prokuraturze sprawiła, że stał się bardziej ostrożny.

Ś.P. Ryszard Zembaczyński był m.in. przez 8 lat opolskim wojewodą i przez 12 lat prezydentem miasta Opola.

FOT. ARCHIWUM NTO

Pod lupą prokuratury

Chodzi o okres przełomu XX i XXI wieku, a więc czas, gdy Zembaczyński zajmował stanowisko dyrektora oddziału Banku Ochrony Środowiska w Opolu. Pokłosiem tego były prokuratorskie zarzuty. Śledczy oskarżyli go o przekroczenie uprawnień przy udzieleniu oszustom 1,5 mln zł kredytu, za co groziło nawet dziesięć lat więzienia. Po wieloletnim procesie sąd pierwszej instancji skazał prezydenta Opola, ale w drugiej instancji - sprawę umorzył. Uznał, że prezydent działał nieumyślnie, sam został oszukany, a wówczas czyn przedawnia się po pięciu latach od popełnienia. Stąd decyzja o umorzeniu. Zembaczyński był zmęczony wieloletnim procesem. Mówił, że od początku wierzył w wygraną, ale nie sądził, że tak długo będzie musiał czekać na odzyskanie dobrego imienia. Być może to ta historia wpłynęła na wytykany później przez krytyków fakt, że opóźniał podejmowanie decyzji.

Gdy żegnał się z urzędem, niektórzy płakali

Ryszard Zembaczyński do ratusza przyszedł jesienią 2002 roku i jak -mówił - nie sądził, że zabawi tam tak długo. Wybory wygrał w cuglach, zmiatając z planszy Piotra Synowca z SLD. Obejmowanie urzędu po skompromitowanych aferzystach z SLD przekładało się na jego styl zarządzania. Chciał mieć kontrolę nad każdym drobiazgiem, czego przykładem było wstrzymywanie zakupu drogich bombek choinkowych, na temat którego w ratuszu krążyły legendy.

- Być może to zachowanie wzięło się z faktu, że ratusz przypominał stajnię Augiasza. Odkrywano w niej lub czasem też kreowano aferę za aferą, a Zembaczyński nieprzypadkowo zatrudnił na stanowisku naczelnika wydziału kontroli Grzegorza Małeckiego, wieloletniego oficera Urzędu Ochrony Państwa – relacjonował przed laty Artur Janowski, dziennikarz polityczny Nowej Trybuny Opolskiej, który relacjonował życie polityczne ratusza.

Pogrzeb odbędzie się w środę 13 maja. Msza w katedrze o 13.00, kondukt spod bramy cmentarza na Półwsi wyruszy o 14.30

Gdy jesienią 2014 roku żegnał się z urzędem, kilka osób płakało.

- Nie będziemy mieć już lepszego szefa. Prezydent co roku zgadzał się na wypłatę wysokich nagród przed świętami, to za jego czasów w urzędzie zaczęło się zarabiać lepiej. Można go było zaczepić na korytarzu ratusza i rzadko się zdarzało, aby powiedział, że nie ma dla kogoś czasu – mówiła wówczas jedna z tych osób.

Ryszardowi Zembaczyńskiemu trzeba było mocno podpaść, by „zasłużyć" na zwolnienie. Jeśli już tak się stało, o powodach decyzji nie mówił publicznie.

- Prezydent to dżentelmen, wychowany na przedwojennych wartościach, a w tamtym świecie o pewnych sprawach publicznie nie wypadało mówić – tłumaczył naszemu reporterowi jeden z bliskich współpracowników Zembaczyńskiego.

Echem w mieście odbiła się sytuacja z jesieni 2013 roku, gdy wiceprezydent Opola Arkadiusz Wiśniewski, wówczas będący w szeregach Platformy Obywatelskiej, został wyrzucony z ratusza. Oficjalnym powodem była utrata zaufania, mówiono o tym, że Wiśniewski planował zdradzić partię. W kuluarach słychać było, że stał się zbyt silny i niewygodny, bo zagrażał pozycji Tadeusza Jarmuziewicza, który miał być kandydatem PO na stanowisko prezydenta Opola. I w tej sprawie Zembaczyński był bardzo dyskretny.

- To był trudny czas również dla mnie i myślę, że dla prezydenta Zembaczyńskiego także. Nie sądzę, by dawało mu to satysfakcję. Później wsparł mnie w wyborach, kiedy ubiegałem się o urząd prezydenta Opola. Dzisiaj patrzę na to inaczej. Widzę przede wszystkim wiele dobrych momentów współpracy – sytuacji, w których mnie inspirował, zachęcał do działania, dawał możliwość realizacji. Dlatego czuję ogromny smutek. Nawet jeśli w ostatnich latach nie utrzymywaliśmy już bliskich relacji, mam poczucie, że odszedł ktoś bardzo mi bliski. Ktoś niemal jak członek rodziny – mówi dziś Arkadiusz Wiśniewski, od trzech kadencji prezydent Opola.

Gdy Ryszard Zembaczyński odchodził z ratusza, nasz reporter tak podsumowywał dokonania jego trzech kadencji:

- Gdyby ktoś nie był w Opolu przez 12 lat i dziś przyjechał do miasta, mógłby być nim oczarowany. Nad Odrą oraz nad Młynówką powstały piękne bulwary, a amfiteatr to obiekt, którego nie powstydziłoby się żadne miasto w Polsce. Wypiękniało też wiele kamienic oraz plac Daszyńskiego. Dziesiątki turystów zachwyca się multimedialną fontanną na stawku Barlickiego, a także rozbudowaną filharmonią czy odremontowaną wieżą Piastowską. Z kolei przebudowanym Teatrem Lalki i Aktora zachwycają się architekci z całej Polski. Prezydent chwali się także Centrum Wystawienniczo-Kongresowym, basenem Wodna Nuta, czy budową parku technologicznego. Sukcesem jest też nowy wiadukt na Struga, nowoczesna przeprawa nad torami w ulicy Niemodlińskiej czy węzeł drogowy nad obwodnicą w rejonie ulicy Budowlanych-Sobieskiego. Prywatna galeria handlowa Solaris też powstała za czasów Zembaczyńskiego, podobnie jak centrum handlowe Karolinka czy Galeria Tesco.

Okiem krytyków

Nie oznacza to jednak, że trzy kadencje upływały pod znakiem braw dla prezydenta. Wręcz przeciwnie. Lista zarzutów, zwłaszcza ze strony opozycji, była bardzo długa. Ryszard Zembaczyński ściągał na siebie gromy, m.in. za to, że główny deptak w mieście, czyli ulica Krakowska i Rynek, zamienił się w aleję lumpeksów, za brak obiecywanej przez lata nowej przeprawy przez Odrę (odkładanej m.in. pod wpływem protestów mieszkańców i ekologów), czy asekurancki styl działania, przejawiający się zbyt długim podejmowaniem decyzji (jak w sprawie budowy sklepu Tesco przy ul. Ozimskiej).

- Mnie najbardziej ujmował tym, że ze zwykłym człowiekiem rozmawiał jak równy z równym. Nie wywyższał się, nie zadzierał nosa – wspomina Opolanka, która czasami spotykała go podczas spaceru po Opolu, które kochał. – Miał uważność na drugiego człowieka, a to w dzisiejszym zabieganym świecie nie jest łatwe.

Ryszard Zembaczyński został odznaczony Odznaką Honorową „Za Zasługi dla Województwa Opolskiego". Zmarł w czwartek, 7 maja, w wieku 77 lat.

eprasa.pl bd208d0834

POLSKA *i* ŚWIAT

ŻEGLUGA

– Po 30 latach polska bandera znowu będzie mogła wrócić na polskie statki handlowe. W przyszłym miesiącu ustawa trafi do Sejmu, a przepisy podatkowe, które będą atrakcyjne dla armatorów, zaczną obowiązywać od stycznia przyszłego roku – podkreślił wiceminister infrastruktury Arkadiusz Marchewka. Dodał, że jeśli polskie firmy mają konkurować globalnie, muszą mieć warunki zbliżone do tych, jakie oferuje Cypr, Malta czy Portugalia.

Nie będziemy zabiegać o to, żeby osłabiać obecność amerykańską w Niemczech. To nie jest w naszym interesie

Ignacy Niemczycki, wiceszef MSZ

Prezydent Karol Nawrocki. Dużo słów, mało efektów

Dorota Kowalska
Warszawa

Karol Nawrocki zapowiadał, że chce być prezydentem sprawczym i aktywnym. Póki co jego aktywność sprowadza się głównie do wetowania ważnych dla rządu ustaw i wychodzenia z inicjatywami, które z góry skazane są na porażkę.

Karol Nawrocki w ostatnich tygodniach robi wokół siebie sporo szumu. Tylko trudno nie oprzeć się wrażeniu, że z tego szumu nikt nie ma żadnego pożytku. Może poza prezydentem.

I tak, prezydent postanowił ostatnio zmieniać konstytucję, wprawdzie mówił o tym od dłuższego czasu, ale teraz powołał Radę Nowej Konstytucji przy Prezydencie RP. Weszli do niej prawnicy i politycy. - Zaczynamy pracę nad konstytucją nowej generacji roku 2030. Bardzo dziękuję profesjonalistom, dziękuję ludziom odważnym. Dziękuję za to, że reprezentujecie państwo różne środowiska. Dzięki wam, dzięki temu, że jesteście różni, Pałac Prezydencki stanie się właśnie miejscem debaty. Debaty w odpowiedzialności politycznej i społecznej, debaty w odpowiedzialności za ciągłość państwa - powiedział prezydent podczas uroczystości na Placu Zamkowym. - Wasza różnorodność i różny światopogląd gwarantują, że będzie to uczciwa debata, do której zapraszam wszystkich - podkreślił Karol Nawrocki.

Problem polega na tym, że póki co żadnemu ugrupowaniu obecnemu w Sejmie na zmianie konstytucji nie zależy, a jeśli już miałoby komuś zależeć, to Koalicji Obywatelskiej.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Karol Nawrocki w ostatnich tygodniach robi wokół siebie sporo szumu. Pytanie tylko, w jakim celu?

Kolejny pomysł Karola Nawrockiego - prezydent podjął decyzję o skierowaniu wniosku do Senatu o przeprowadzenie ogólnokrajowego referendum w sprawie wdrażania założeń polityki klimatycznej Unii Europejskiej.

„Czy jesteś za realizacją unijnej polityki klimatycznej, która doprowadziła do wzrostu kosztów życia obywateli, cen energii i prowadzenia działalności gospodarczej i rolniczej?" - tak ma brzmieć pytanie, które w ramach ogólnokrajowego referendum 27 września chce zadać Polakom prezydent.

Podczas gdy politycy prawicy podkreślają, że Polacy „mają prawo się wypowiedzieć" w tej kwestii, przedstawiciele obozu rządzącego zarzucają prezydentowi, że to próba zatuszowania „kryptoafery".

A właśnie a propos rynku kryptowalut. Prezydent Nawrocki już po pierwszym zawetowaniu ustawy regulującej w Polsce ten rynek zapowiadał, że złoży do Sejmu swój projekt ustawy w tej sprawie i złożył go po drugim wecie.

Ruch ten skomentował minister Radosław Sikorski. - Co prezydent w ogóle ma do zgłaszania ustaw o kryptowalutach? Przecież to są bardzo skomplikowane, trudne kwestie. Mówimy o ustawie, która jest wdrożeniem dyrektywy europejskiej. Wdrażanie dyrektyw europejskich jest zadaniem rządu - mówił w TVP Info.

I jeszcze koniec tego tygodnia: rząd podpisał w piątek umowę SAFE, w ramach której Polska otrzyma od Unii Europejskiej pożyczkę w wysokości 43,7 miliarda euro na wzmocnienie sektora zbrojeniowego.

Donald Tusk zapewnił przy okazji, że rząd znajdzie sposoby - mimo weta prezydenta Karola Nawrockiego do ustawy o SAFE - by z funduszy europejskich mogły w dużo większym stopniu korzystać polskie służby, w tym straż graniczna, straż pożarna, policja czy obrona cywilna.

- Chociaż, powiem szczerze, nadal nie rozumiem, jak można było w tym samym czasie promować Zondacrypto i jednocześnie blokować 180 miliardów złotych dla Polski, dla polskiej armii, dla polskich firm zbrojeniowych. Nigdy tego nie zrozumiem - stwierdził premier.

Polska pieniądze z unijnego programu SAFE dostanie, mimo że prezydent Nawrocki zrobił wszystko, żeby tak się nie stało. To tak a propos sprawczości.

MATERIAŁ INFORMACYJNY FUNDACJA ORŁY SPORTU

0011516815

Z Orlika na wielkie stadiony – rusz po swoje piłkarskie marzenia!

Trwają zapisy do trzeciej edycji Turnieju „Z Orlika na Stadion" – jednego z największych projektów piłkarskich dla dzieci i młodzieży w Polsce. To inicjatywa, która daje młodym zawodnikom realną szansę na rozwój, sportową rywalizację i przeżycie wyjątkowej przygody – od lokalnego boiska aż po ogólnopolski finał.

Marzenia zaczynają się na Orliku

Każdy, kto choć raz kopnął piłkę na szkolnym boisku, wie, jak łatwo ponieść się marzeniom o dalszej karierze. Wystarczy chwila – jeden udany drybling, gol strzelony w ostatnich sekundach – i nagle wyobraźnia przenosi nas na największe stadiony świata. Turniej „Z Orlika na Stadion" powstał właśnie po to, by tę dziecięcą wizję przekuć w coś realnego. To przestrzeń, w której pasja spotyka się z możliwościami. Młodzi zawodnicy mogą tu sprawdzić swoje umiejętności, nauczyć się rywalizacji i – co najważniejsze – uwierzyć, że ich marzenia są w zasięgu ręki.

Rekrutacja wystartowała 15 kwietnia i potrwa do końca maja. Projekt jest finansowany ze środków budżetu państwa, których dysponentem jest Minister Sportu i Turystyki. Partnerem strategicznym turnieju jest ORLEN.

Ogólnopolska skala, lokalne emocje

Projekt realizowany przez Fundację Orły Sportu ma imponujący zasięg. W poprzedniej edycji wzięło udział około 72 tysięcy uczestników z całej Polski, tworzących ponad 8 tysięcy drużyn. Rozegrano tysiące turniejów lokalnych, które stały się areną pierwszych sportowych sukcesów, ale też lekcji sportowego współzawodnictwa oraz współpracy.

To właśnie połączenie ogólnopolskiej skali z lokalnym charakterem sprawia, że ten turniej jest wyjątkowy. Z jednej strony daje możliwość rywalizacji na wysokim poziomie, z drugiej – pozostaje bliski uczestnikom, bo zaczyna się dokładnie tam, gdzie rodzi się pasja: na Orliku.

Przemyślana droga do finału

Struktura turnieju została zaplanowana w taki sposób, by każdy etap był naturalnym krokiem naprzód. Rozgrywki rozpoczynają się we wrześniu na poziomie lokalnym, gdzie drużyny mierzą się z zespołami z najbliższej okolicy. Następnie najlepsi awansują do etapów regionalnych i dalej do makroregionalnych (które odbywają się w październiku), gdzie poziom rywalizacji stopniowo rośnie.

Kulminacją jest listopadowy finał ogólnopolski na wielkim piłkarskim stadionie. Tam właśnie spotkają się najlepsze drużyny z całego kraju. Dla młodych zawodników to nie tylko szansa na zwycięstwo, ale przede wszystkim możliwość doświadczenia atmosfery dużego wydarzenia sportowego – takiej, jaką znają z telewizji.

Turniej dla każdego

Jednym z najważniejszych założeń turnieju „Z Orlika na Stadion" jest jego dostępność. Otwarty jest dla różnych środowisk – mogą w nim uczestniczyć zarówno drużyny szkolne, zespoły amatorskie, jak i kluby czy akademie piłkarskie. To, co się tu liczy, to zaangażowanie i chęć gry.

Podział na ścieżki Junior i Junior Pro pozwala wyrównać poziom rywalizacji. Dzięki temu zarówno początkujący, jak i bardziej doświadczeni zawodnicy mogą czerpać radość z gry i rozwijać swoje umiejętności w odpowiednim tempie. Uczestnicy rywalizują w trzech kategoriach wiekowych: U-13, U-14 i U-15.

Inspiracja, która daje „kopa"

Szczególną wartością trzeciej edycji jest obecność młodych ambasadorów – zwycięzców poprzedniego turnieju. Ich historie są najlepszym dowodem na to, że udział w projekcie może być początkiem czegoś większego.

Jeszcze niedawno grali na tych samych boiskach, w tych samych warunkach. Dziś inspirują innych, pokazując, że sukces nie jest kwestią przypadku, lecz odwagi, pracy i determinacji. To przekaz, który trafia do młodych ludzi znacznie mocniej niż jakiekolwiek hasła promocyjne.

Nagrody i bezcenne doświadczenie

Turniej to nie tylko emocje sportowe, ale także konkretne nagrody. Jedną z nich jest możliwość udziału w zagranicznym zgrupowaniu piłkarskim – doświadczeniu, które pozwala zobaczyć, jak wygląda trening i rywalizacja na międzynarodowym poziomie.

Jednak dla wielu uczestników najważniejsze są nie nagrody materialne, lecz to, co zostaje z nimi na dłużej. Nowe przyjaźnie, umiejętność pracy w zespole, radzenie sobie z presją i emocjami. To wszystko buduje charakter i procentuje także poza boiskiem.

Sport, który rozwija

Turniej „Z Orlika na Stadion" wpisuje się w szerszą ideę promowania aktywnego stylu życia wśród dzieci i młodzieży. W czasach, gdy coraz więcej czasu spędzamy przed ekranami, takie inicjatywy mają szczególne znaczenie. Dzięki nim młodzi ludzie mają okazję oderwać się od codzienności, zadbać o zdrowie i odkryć radość płynącą z ruchu. Sport uczy także odpowiedzialności, systematyczności i współpracy – umiejętności, które przydają się w każdej dziedzinie życia.

TERAZ TWÓJ RUCH
Zapisy do trzeciej edycji turnieju trwają do 31 maja i odbywają się online na stronie
ZOrlikaNaStadion.pl
To moment, w którym wszystko zależy od jednej decyzji – czy spróbować.

Może to być początek pięknej przygody! Być może to Twój pierwszy krok w stronę ambitnych celów? A może po prostu niezapomniane doświadczenie, które zostanie na całe życie. Jedno jest pewne – nie dowiesz się, jak daleko możesz zajść, dopóki nie wyjdziesz na boisko.

eprasa.pl bd208d0834

Koniec wojny w Ukrainie już niedługo? Zaskakujące słowa Władimira Putina

Oprac. Anna Nagel
Rosja

Rosyjski przywódca powiedział, że, jego zdaniem, wojna Rosji z Ukrainą zbliża się do końca. Zaproponował też, by negocjatorem z Europą był... były kanclerz Niemiec Gerhard Schröder.

Po paradzie z okazji Dnia Zwycięstwa, czyli zakończenia II wojny światowej w Europie (obchodzonego przez Moskwę 9 maja), Władimir Putin wystąpił na konferencji prasowej. Powiedział, że jego zdaniem „specjalna operacja wojskowa", czyli wojna w Ukrainie, ma się ku końcowi. Jednocześnie zaatakował władze w Kijowie i Zachód, który je wspiera. Określił także Ukrainę jako „agresywną siłę", a sam konflikt jako „sprawiedliwy". Spytany o możliwość spotkania z Wołodymyrem Zełenskim, przyznał, że tego nie wyklucza, ale tylko po uzgodnieniu trwałego pokoju. Otrzymał on wiadomość od ukraińskiego prezydenta, którą przekazał mu premier Słowacji Robert Fico, który był w Moskwie 9 maja.

Zełenski wyklucza podróż do Rosji. Putin powiedział, że jest możliwe, by takie spotkanie odbyło się w „kraju trzecim". Dziękował także USA za to, że działają na rzecz rozmów pokojowych, ale podkreślił, że jest to sprawa między Rosją a Ukrainą.

Rosyjski dyktator został także zapytany o możliwość negocjacji z Europą. Tu wskazał na potencjalnego mediatora – miałby nim być były kanclerz Niemiec Gerhard Schröder. PAP

FOT. PAP/EPA

Putin powiedział, że jego zdaniem „specjalna operacja wojskowa", czyli wojna w Ukrainie, ma się ku końcowi

Po zaprzysiężeniu Magyara Węgrzy świętowali do późna

Oprac. Alina Mazurska
Węgry

Wielotysięczny tłum świętował w sobotę na placu Kossutha przed siedzibą węgierskiego parlamentu zaprzysiężenie nowego premiera Petera Magyara.

FOT. PAP/EPA

– Od dawna nie widziałem tylu uśmiechów i nadziei, co po ogłoszeniu wyników wyborów z 12 kwietnia – powiedział Magyar do tłumów zgromadzonych przed parlamentem

Na placu Kossutha w Budapeszcie przed gmachem parlamentu od godz. 10 rano transmitowano inauguracyjną sesję nowego parlamentu, który pod koniec posiedzenia wybrał Magyara na nowego premiera. Nad Dunajem zebrały się dziesiątki tysięcy osób, z których wiele przyszło z flagami Węgier, Unii Europejskiej oraz symbolami partii TISZA Magyara, która zwyciężyła w wyborach parlamentarnych z 12 kwietnia.

Po zamknięciu sesji na maszt przed parlamentem wciągnięto flagę narodową i unijną, a przed gmachem przemaszerowała parada wojskowa.

– Spójrzcie sobie w oczy, rozejrzyjcie się po tym pięknym mieście, po tym kraju. Od dawna nie widziałem tylu uśmiechów i nadziei, co po ogłoszeniu wyników wyborów z 12 kwietnia – powiedział Magyar. – Dziękuję, dziękuję, dziękuję – zwrócił się do tłumu.

– To wy daliście światu przykład, że nie ma się czego bać. W podręcznikach historii będą uczyć, że światło zwycięża ciemność – powiedział w odniesieniu do sukcesu wyborczego Tiszy.

Premier przypomniał, że w ciągu ostatnich dwóch lat – odkąd przejął kierownictwo nad Tiszą – odwiedził ponad 700 miejscowości w całym kraju. – To, co otrzymałem i czego się od was nauczyłem, będzie mi towarzyszyć przez całe życie. Zmieniliście nie tylko kraj, ale i mnie – powiedział Magyar.

Poprosił też swoich sympatyków, aby nie osądzali tych, którzy głosowali inaczej, ale z nimi rozmawiali. – Nie ma prawicy i lewicy, są tylko Węgrzy – podkreślił.

– Oczekiwania są duże, ale wiemy, że stojące przed nowym rządem zadania nie są łatwe – mówili zgromadzeni nad Dunajem Węgrzy.

– Myślę, że to ważne – powiedziała jedna z uczestniczek zgromadzenia, 30-letnia Nori. – Słusznie zaatakował poprzedni rząd i prezydenta, ale przestrzegł przed atakowaniem zwolenników (Viktora) Orbana. Musimy ponownie myśleć o sobie jako o narodzie. Cieszę się, że Magyar tak silnie to podkreślił – tłumaczyła.

Magyar zobowiązał się do budowy kraju, w którym wszyscy mogą cieszyć się przynależnością do tej samej ojczyzny

– Wiemy, że pozbyliśmy się naprawdę szkodliwego reżimu i musimy uzbroić się w cierpliwość. Ale zmiana nadeszła, wierzymy, że zmiana na lepsze. To nam na razie wystarczy, żeby dziś się cieszyć – mówili młodzi mieszkańcy Budapesztu.

Zabawa trwała do późnych godzin nocnych. PAP

Zamach na posterunek policji. 14 osób nie żyje

Oprac. Anna Nagel
Pakistan

Do 14 wzrosła liczba ofiar śmiertelnych zamachu bombowego na posterunek policji oraz starć między policjantami a grupą pakistańskich talibów w Bannu w północno-zachodnim Pakistanie.

Wskutek ataku budynek posterunku policji zawalił się.

– Zamachowiec-samobójca wjechał samochodem wypełnionym materiałami wybuchowymi w posterunek policji, po czym kilku bojowników szturmowało placówkę – przekazał agencji AFP jeden z funkcjonariuszy policji w Bannu.

Jak informowała wcześniej agencja Reutera, trzech funkcjonariuszy odnaleziono żywych i przewieziono do szpitala. Do ataku przyznała się w oświadczeniu wysłanym do dziennikarzy grupa bojowników dżihadystycznych znana jako Ittehad-ul-Mujahideen, utworzona w kwietniu 2025 roku.

W ostatnich latach Pakistan doświadczył gwałtownego wzrostu przemocy ze strony bojowników, za którą w dużej mierze obwinia pakistańską grupę zbrojną Tehrik-i-Taliban Pakistan (TTP), uważaną za sojusznika afgańskich talibów, którzy powrócili do władzy w Afganistanie w 2021 roku.

W lutym br. Afganistan rozpoczął ataki transgraniczne w odpowiedzi na pakistańskie naloty, w których – według władz w Kabulu – zginęli cywile. Walki od tego czasu osłabły, choć sporadycznie dochodziło do starć wzdłuż granicy, ale nie doszło do oficjalnego zawieszenia broni. PAP

Statek MV Honduras przybył na Teneryfę. Pasażerowie zostali ewakuowani

Oprac. Alina Mazurska
Teneryfa

Statek wycieczkowy MV Hondius, na którym stwierdzono przypadki hantawirusa, przybył wczoraj rano do portu Granadilla na Teneryfie – poinformowała hiszpańska agencja EFE.

Na statku należącym do holenderskiej firmy Oceanwide Expeditions znajduje się około 150 osób z ponad 20 krajów. Proces zejścia na ląd będzie nadzorowany przez trzech hiszpańskich ministrów, w tym minister zdrowia Monikę Garcię i ministra spraw wewnętrznych Fernando Grande-Marlaskę, a także szefa Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) Tedrosa Adhanoma Ghebreyesusa. W nocy z soboty na niedzielę Garcia ponownie zapewniła, że cała operacja jest w pełni przygotowana zarówno pod względem sanitarnym, jak i bezpieczeństwa. Statek pozostanie na kotwicy, a transport na ląd odbędzie się łodziami. Po zejściu na ląd pasażerowie zostaną poddani badaniom lekarskim.

FOT. PAP/EPA

Pierwsi statek opuścili Hiszpanie

W niedziele przed południem jako pierwsi opuścili statek Hiszpanie. Dwie grupy po siedem osób zostały przewiezione dwoma łodziami z zakotwiczonego statku do portu Granadilla de Abona na południu Teneryfy, a następnie autobusami specjalnej jednostki wojskowej ds. nadzwyczajnych (UME) na lotnisko Tenerife Sur. Stamtąd zostaną przetransportowani do szpitala w Madrycie. W następnej kolejności będą to obywatele m.in. Niemiec, Francji, Belgii, Wielkiej Brytanii czy USA, na których będą czekać wcześniej przygotowane samoloty.

Państwowy nadawca RTVE poinformował w niedzielę, że Stany Zjednoczone wysłały na Wyspy Kanaryjskie zespół epidemiologów w celu zbadania 17 obywateli amerykańskich podróżujących na pokładzie statku. Po przybyciu na terytorium USA zostaną oni poddani kwarantannie w szpitalu specjalistycznym w Nebrasce.

Hantawirusy przenoszą się zazwyczaj przez kontakt z odchodami, moczem lub śliną gryzoni. Niektóre szczepy przenoszone są też z człowieka na człowieka. Patogeny mogą być niebezpieczne dla zdrowia i życia ludzi poprzez wywołanie ciężkich chorób układu oddechowego.

Jak poinformował w niedzielę wiceminister zdrowia Javier Padilla, ryzyko, że jakiś gryzoń dopłynie z zakotwiczonego statku do wybrzeża Teneryfy, jest „zerowe". Sprzeciw wobec całej operacji ewakuacji pasażerów na Teneryfie wyrażały regionalne władze Wysp Kanaryjskich.
PAP

eprasa.pl bd208d0834

Piłka nożna Podsumowanie 22. kolejki BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej

BEZ WIELKICH ZMIAN W TABELI

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

PIŁKA NOŻNA. **W 22. kolejce BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej w większości wygrywały drużyny, które były uznawane za faworytów.**

Takiego najtrudniej było chyba wskazać w konfrontacji Fortuny Głogówek z LZS-em Domaszkowice. Choć nieco wyżej notowana jest druga z wymienionych ekip, to Fortuna zwyciężyła 2-1.

W dolnej części tabeli OKS Oras Olesno miał szansę zrównać się punktami z Po-Ra-Wiem Większyce, ale uległ mu na własnym boisku 0-2.

Nie zawiódł nikt z czołowej trójki. Prowadząca w stawce Stal Brzeg bez problemów uporała się z LZS-em Walce, pokonując go 3-0. Wszystkie bramki Brzeżanie zdobyli w pierwszej części gry, a potem już spokojnie kontrolowali losy rywalizacji.

Zabójczy przed przerwą był również wicelider, czyli Ruch Zdzieszowice. W pierwszych 45 minutach wyjazdowego starcia ze Startem Namysłów zaaplikował bowiem przeciwnikom aż cztery gole. Pod koniec spotkania Zdzieszowiczanie dwukrotnie dali się zaskoczyć, ale ich triumf był niezagrożony.

Zamykająca podium Corotop Małapanew Ozimek ograła z kolei u siebie 2-0 Polonię Karłowice.

FOT. ARTUR MUSIAŁ/START NAMYSŁÓW

Start Namysłów nie był w stanie sprostać wiceliderowi tabeli - Ruchowi Zdzieszowice

Zwycięstwa odniosły też Odra II Opole oraz LZS Starościn.

Wyniki 22. kolejki

FORTUNA GŁOGÓWEK - LZS DOMASZKOWICE 2-1
Bramki: Stolarewski, Lachowicz - Bajor.

ODRA II OPOLE - ŚLĄSK ŁUBNIANY 4-1
Bramki: Drąg (dwie), Sakson, Marciniak - Miroszka.

COROTOP MAŁAPANEW OZIMEK - POLONIA KARŁOWICE 2-0
Bramki: Koval, Rekus.

OKS ORAS OLESNO - PO-RA-WIE WIĘKSZYCE 0-2
Bramki: Tkaczyk, Kapica.

START NAMYSŁÓW - RUCH ZDZIESZOWICE 2-4
Bramki: Janeczek, Konopka - Strzelecki (dwie), Kiliński, Szulczewski.

LZS STAROŚCIN - PIAST STRZELCE OPOLSKIE 6-0
Bramki: Zajączkowski (dwie), Culic, Reisch, Mendak, Babiarz.

STAL BRZEG - LZS WALCE 3-0
Bramki: Sobków, Nowak, Radziemski.

Tabela

1.Stal Brzeg	22	57	69-9
2.Ruch Zdzieszowice	22	54	80-15
3.Małapanew Ozimek	22	46	48-28
4.Odra II Opole	22	43	53-30
5.Start Namysłów	22	39	45-31
6.LZS Domaszkowice	22	34	39-24
7.Fortuna Głogówek	22	32	41-36
8.LZS Walce	22	30	43-42
9.LZS Starościn	22	27	37-40
10.Polonia Karłowice	22	24	36-59
11.Śląsk Łubniany	22	23	32-56
12.Po-Ra-Wie Większyce	22	19	24-46
13.OKS Olesno	22	13	24-68
14.Piast Strzelce Opolskie	22	4	9-96

©℗

Zespoły z Opolszczyzny ponownie się nie popisały

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Podsumowanie występów LZS-u Starowice Dolne, Polonii Nysa i MKS-u Kluczbork w 30. kolejce Betclic 3 Ligi.

Swój punktowy dorobek minimalnie powiększyła jedynie drużyna z Kluczborka. Zremisowała ona na wyjeździe 1-1 z niżej notowaną Cariną Gubin.

To 13. w stawce zespół z Gubina lepiej zaczął mecz, bo prowadził od 9. minuty po bramce Adriana Dziedzica.

8. w tabeli MKS odpowiedział na to w 54. minucie, wyrównującym trafieniem Michała Biskupa. Ten sam zawodnik później (83. minuta) jeszcze raz skierował piłkę do siatki rywala, ale wcześniej sędzia dopatrzył się faulu i ostatecznie tego gola nie uznał.

FOT. WIKTOR GUMIŃSKI

MKS Kluczbork dopisał do swojego konta punkt. Dwie pozostałe ekipy z Opolszczyzny nie powiększyły dorobku

W trudnym położeniu wciąż są Polonia Nysa i LZS Starowice Dolne. Obie ekipy w tym momencie spadłyby do BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej i ostatnio też przegrały, odpowiednio 0-1 z Wartą Gorzów Wielkopolski oraz 0-5 z Zagłębiem II Lubin.

CARINA GUBIN - MKS KLUCZBORK 1-1 (1-0)
Bramki: 1-0 Dziedzic - 9., 1-1 Biskup - 54.

WARTA GORZÓW WIELKOPOLSKI - POLONIA NYSA 1-0 (1-0)
Bramka: 1-0 Krocz - 12.

ZAGŁĘBIE II LUBIN - LZS STAROWICE DOLNE 5-0 (2-0)
Bramki: 1-0 Gregorski - 6., 2-0 Gregorski - 12., 3-0 Droździk - 47., 4-0 Nowogoński - 57., 5-0 Nowogoński - 68.

Tabela

1.Lechia Zielona Góra	30	61	65-15
2.Górnik Polkowice	30	61	53-33
3.Zagłębie II Lubin	30	54	71-50
4.Sparta Katowice	30	53	45-30
5.Skra Częstochowa	30	53	61-52
6.LKS Goczałkowice Zdrój	30	50	44-35
7.Górnik II Zabrze	30	47	65-39
8.MKS Kluczbork	30	46	57-39
9.Warta Gorzów Wlkp.	30	43	47-45
10.Ślęża Wrocław	30	43	42-47
11.Słowianin Wolibórz	30	41	41-44
12.Karkonosze Jelenia Góra	30	38	50-49
13.Carina Gubin	30	38	40-48
14.Miedź II Legnica	30	34	51-56
15.Polonia Nysa	30	34	46-50
16.LZS Starowice Dolne	30	24	29-71
17.Pniówek Pawłowice	30	19	26-58
18.Stal Jasień*	30	7	21-93

*zespół wycofał się po rundzie jesiennej

©℗

Podsumowanie ostatnich gier w klasie okręgowej

Wiktor Gumiński
wguminski@nto.pl

Prezentujemy wyniki wszystkich spotkań 25. kolejki Football World Klasy Okręgowej oraz strzelców goli w poszczególnych meczach.

GRUPA 1

NAPRZÓD JEMIELNICA - ORZEŁ ŻLINICE 1-1
Bramki: Bałdys - Mokrzycki.

STAL ZAWADZKIE - SKALNIK GRACZE 2-1
Bramki: Kwasik, Baingo - D. Dulski.

LZS LIGOTA TURAWSKA - MOTOR PRASZKA 3-0
Bramki: Rychlik (dwie), Klimkovskyi.

KS KRASIEJÓW - STEGU START JEŁOWA 3-2
Bramki: Skorzybót (dwie), Mroszczyk - Padamczyk, Segieth.

ADAMIETZ KADŁUB - ŻUBRY SMARCHOWICE ŚLĄSKIE 5-0
Bramki: Pielok (dwie), Bienias, Wojtasik, Sowiński.

LZS MECHNICE - SWORNICA CZARNOWĄSY OPOLE 2-3
Bramki: Atroszko, Perz - Zyków (dwie), Marciniak.

CHRZĄSZCZ CHRZĄSZCZYCE - KS SKARBIMIERZ 5-3
Bramki: Padiasek (trzy), Wieczorek, Czollek - Nowacki, Łopatka, Kowalik.

STAL II BRZEG - TOR DOBRZEŃ WIELKI 0-4
Bramki: Raduchowski, Głąb, Tomala, Kaczmarek.

1. Adamietz Kadłub	25	69	103-27
2.Stal Zawadzkie	25	60	72-33
3.TOR Dobrzeń Wielki	25	51	67-42
4.Stal II Brzeg	25	47	69-39
5.Swornica Czarnowąsy	25	46	55-43
6.LZS Ligota Turawska	25	41	62-41
7.Orzeł Żlinice	25	40	75-58
8.KS Krasiejów	25	40	57-45
9.Żubry Smarchowice Śl.	25	38	55-56
10.Skalnik Gracze	25	31	48-58
11.LZS Mechnice	25	30	45-54
12.Start Jełowa	25	26	32-67
13.Motor Praszka	25	23	37-71
14.Chrząszcz Chrząszczyce	25	17	47-75
15.Naprzód Jemielnica	25	10	15-65
16.KS Skarbimierz	25	7	25-90

GRUPA 2

LZS II STAROWICE DOLNE - POLONIA PRÓSZKÓW-PRZYSIECZ 1-4
Bramki: Bębenek - Matusz (dwie), Świst, Suchodolski.

VICTORIA ŻYROWA - CHEMIK KĘDZIERZYN-KOŹLE 2-1
Bramki: Szafarczyk, Karwot - Paczulla.

MKS GOGOLIN - ORZEŁ BRANICE 1-1
Bramki: Wacław - Jamuła.

VICTORIA ŁANY - POGOŃ PRUDNIK 0-2
Bramki: samobójcza, Ł. Bawoł.

GKS GŁUCHOŁAZY - KS TWARDAWA 0-2
Bramka: Serafin, Remień.

LKS GOŚWINOWICE - UNION UJAZD 3-0
Bramki: Szyszka, Głogowski, Krasowski.

LZS RASZOWA - UNIA KRAPKOWICE 2-4
Bramki: Jaszkowic, Szyndzielorz - Martyniuk (trzy), Guzowski.

POLONIA GŁUBCZYCE - CZARNI OTMUCHÓW 2-0
Bramki: B. Bawoł, Wachniewski.

1.MKS Gogolin	25	61	75-26
2.Victoria Żyrowa	25	49	58-31
3.Orzeł Branice	25	48	68-34
4.Chemik K-Koźle	25	44	52-41
5.LZS II Starowice Dolne	25	42	59-45
6.Union Ujazd	25	39	42-32
7.LKS Goświnowice	25	39	58-64
8.Pogoń Prudnik	25	35	45-45
9.Polonia Głubczyce	25	35	50-41
10.KS Twardawa	25	35	45-40
11.Czarni Otmuchów	25	29	49-62
12.GKS Głuchołazy	25	28	36-55
13.Polonia Prószków	25	26	40-62
14.Unia Krapkowice	25	24	40-62
15.LZS Raszowa	25	21	34-61
16.Victoria Łany	25	12	25-74

©℗

FOT. MATERIAŁY ADAMIETZ KADŁUB

Adamietz Kadłub po ostatnim meczu świętował wywalczenie awansu do BS Leśnica 4 Ligi Opolskiej

eprasa.pl bd208d0834

32. KOLEJKA EKSTRAKLASY

RAKÓW CZĘSTOCHOWA - KORONA KIELCE 2:0
Bramki: Diaby-Fadiga 48, Bulat 57
LECH POZNAŃ - ARKA GDYNIA 1:1
Bramki: Palma 57 - Hermoso 52
WIDZEW ŁÓDŹ - LECHIA GDAŃSK 3:1
Bramki: Bergier 10, 28, Kapuadi 37 - Zhelizko 66
JAGIELLONIA BIAŁYSTOK - POGOŃ SZCZECIN 3:2
Bramki: Szmyt 11, Pululu 32, Vital 90+1 - Cuic 44, Agger 83
GÓRNIK ZABRZE - ZAGŁĘBIE LUBIN 0:2
Bramki: Kolan 63, Szabo 74
PIAST GLIWICE - GKS KATOWICE 0:0
WISŁA PŁOCK - MOTOR LUBLIN 0:4
Bramki: Wolski 7, Czubak, 31, Bartoś 80, Ronaldo 88
BRUK-BET NIECIECZA - LEGIA WARSZAWA 0:1
Bramka: Adamski 19

1. Lech Poznań	32	56	57-42
2. Jagiellonia Białystok	31	49	51-39
3. Raków Częstochowa	31	49	45-37
4. Górnik Zabrze	31	49	43-36
5. GKS Katowice	32	48	48-42
6. Zagłębie Lubin	32	48	45-36
7. Wisła Płock	32	45	32-35
8. Legia Warszawa	32	43	36-36
9. Radomiak Radom	31	43	49-44
10. Motor Lublin	32	42	43-46
11. Pogoń Szczecin	32	41	45-48
12. Piast Gliwice	32	41	40-41
13. Widzew Łódź	32	39	39-39
14. Korona Kielce	32	39	38-39
15. Cracovia	31	39	35-38
16. Lechia Gdańsk	32	38	59-60
17. Arka Gdynia	31	35	32-55
18. Bruk-Bet Nieciecza	32	28	37-61

Zaległe mecze 31. kolejki:
Środa 13.05
Arka Gdynia - Górnik Zabrze (godz. 18.00), Raków Częstochowa - Jagiellonia Białystok (godz. 20.30).
Program 33. kolejki:
Piątek 15.05
Zagłębie Lubin - Pogoń Szczecin (godz. 18.00), Korona Kielce - Widzew Łódź (godz. 20.30).
Sobota 16.05
Motor Lublin - Cracovia (godz. 14.45), Wisła Płock - Górnik Zabrze (godz. 17.30), Radomiak Radom - Lech Poznań (godz. 20.15).
Niedziela 17.05
Piast Gliwice - Raków Częstochowa (godz. 12.15), GKS Katowice - Jagiellonia Białystok (godz. 14.45), Lechia Gdańsk - Legia Warszawa (godz. 17.30).
Poniedziałek 18.05
Arka Gdynia - Bruk-Bet Nieciecza (godz. 19.00)

JEDENASTKA KOLEJKI

NAJLEPSI STRZELCY

17 goli
Tomas Bobcek (Lechia Gdańsk), Karol Czubak (Motor Lublin)
15 goli
Mikael Ishak (Lech Poznań), Jonatan Brunes (Raków Częstochowa)
14 goli
Sebastian Bergier (Widzew Łódź)
13 goli
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok), Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)

BOHATER WEEKENDU

Sebastian Bergier (Widzew Łódź)
To bohater najlepszego letniego transferu Łodzian i zarazem ich bohater na finiszu sezonu, gdy ważą się losy utrzymania. W meczu z Lechią Gdańsk zagrał na nieosiągalnym dla reszty poziomie. Jeszcze przed przerwą do dwóch bramek dołożył asystę. Jest drugim najskuteczniejszym Polakiem w ekstraklasie.

FOT. PAP

PKO BP Ekstraklasa Widzew przebudził się w ostatnim momencie

Lech odlicza już do mistrzostwa, Lechia coraz mocniej drży o byt

Jacek Czaplewski
redakcja@polskapress.pl

Jesteśmy coraz bliżej rozstrzygnięć w PKO BP Ekstraklasie. Lech Poznań może świętować obronę tytułu mistrzowskiego w przyszłą sobotę na stadionie Radomiaka.

FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI
Przewodzący tabeli Lech niespodziewanie tylko zremisował z zagrożoną spadkiem Arką

32. kolejka zaczęła się pod Jasną Górą. Wszyscy byli ciekawi, jak wypadnie debiut trenera Dawida Kroczka w Rakowie Częstochowa. Były asystent Marka Papszuna, oddelegowany ostatnio do skautingu, przejął zespół po porażce w finale Pucharu Polski, o czym zadecydował jednoosobowo właściciel klubu Michał Świerczewski, zwalniając po ledwie czterech miesiącach trenera Łukasza Tomczyka.

Aktualny wicemistrz odżył. W piątkowe późne popołudnie nie dał szans niżej notowanej Koronie Kielce, zwyciężając gładko po ładnych golach Lamine'a Diaby-Fadigi i Marko Bulata. Po niespełna rocznej przerwie spowodowanej kontuzją do składu wrócił Władysław Koczerhin.

Niebywały przebieg miał drugi piątkowy mecz. Przewodzący tabeli Lech Poznań dopingowany przez rekordową liczbę widzów (ponad 41 tysięcy) niespodziewanie tylko zremisował z zajmującą miejsce w strefie spadkowej Arką Gdynia. Trudno racjonalnie wytłumaczyć ten rezultat, skoro faworyt miał przytłaczającą przewagę, która przejawiła się przez 25 oddanych strzałów i aż 80 procent posiadania piłki. Może na boisku zabrakło kogoś takiego jak Ali Gholizadeh, który oglądał o to spotkanie z trybun. Irańczyk już w „Kolejorzu" nie zagra, bo tydzień temu zerwał więzadła, a poza tym nie otrzyma nowej umowy, choć negocjacje jeszcze chwilę temu się toczyły.

Lech po tym weekendzie i tak jest jednak wygranym. Niespodziewanie bowiem w sobotę goniący go Górnik Zabrze przegrał pierwszy raz od lutego, przez co spadł na czwarte miejsce. Zespołowi Michala Gasparika gra po sięgnięciu po krajowe trofeum w ogóle się nie kleiła. Zagłębie Lubin zagrało nie tylko intensywnie, ale też z pomysłem. W drugiej połowie zadało dwa zabójcze ciosy po uderzeniach Jakuba Kolana i Leventa Szabo. Porażka Zabrzan oznacza, że Lech ma autostradę do mistrzostwa. Tytuł przypieczętuje kolejkę przed końcem rozgrywek, jeśli wygra w Radomiu z miejscowym Radomiakiem.

Za plecami Lecha trwa za to zażarta walka o wicemistrzostwo. Trzy zespoły mają po 49 punktów. Oprócz Górnika i Rakowa w tym gronie jest Jagiellonia Białystok, której kibice przeżyli prawdziwą huśtawkę nastrojów. Drużyna prowadziła z Pogonią Szczecin już dwiema bramkami, potem dwie straciła, aż w końcu w doliczonym czasie trafiła na wagę zwycięstwa. Drogę od zera do bohatera przemierzył stoper Bernardo Vital, autor decydującego gola, który uprzednio zawalił jedną z bramek.

W dobrych humorach są również piłkarze Widzewa Łódź. Po długim czasie opuścili strefę spadkową, spychając do niej Lechię Gdańsk dzięki wygranej w bezpośrednim meczu. Niesamowity występ zaliczył Sebastian Bergier, autor dwóch goli i asysty. - Drużyna mogła się rozpaść, trybuny też, a to wszystko poszło w drugą stronę - mówił na konferencji trener Łodzian Aleksandar Vuković. Przed nim decydujące mecze z Koroną Kielce i Piastem Gliwice. Świecąca na czerwono w tabeli Lechia zagra natomiast najpierw z Legią Warszawa, a potem z Bruk-Bet Termaliką Nieciecza.

©℗

Wisła Kraków wraca do elity. Szaleństwo przy Reymonta i zapłakany Królewski

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. **Wisła Kraków po czterech latach na zapleczu PKO BP Ekstraklasy wróciła do elity.**

„Biała Gwiazda" wywalczyła awans na własnym stadionie, wygrywając z Chrobrym Głogów w 32. kolejce Betclic 1. Ligi. Bramki na wagę awansu zdobyli Julian Lelieveld i Marko Bożić. Wielkim wsparciem dla klubu z Krakowa byli kibice.

Przez cały mecz z Chrobrym, a także przez kilkadziesiąt minut po końcowym gwizdku z trybun słychać było przyśpiewki „Kochana Wisełka" czy „Wisła Kraków znowu w ekstraklasie". Przy Reymonta panowała totalna euforia, fani byli doskonale przygotowani na fetowanie długo wyczekiwanego - i naprawdę zasłużonego w kończącym się powoli sezonie - awansu. Warto oddać sympatykom krakowskiego klubu, że średnia frekwencja na meczach Wisły wynosi blisko 27 tysięcy i jest najwieksza w Betclic 1. Lidze i druga w kraju. Tylko lider PKO BP Ekstraklasy, czyli Lech Poznań, może poszczycić się większym wsparciem fanów na swoich meczach.

Piłkarze nie zapomnieli, ile zawdzięczają fanom - świętując na murawie, dziękowali kibicom. Radości z upragnionego powrotu do elity nie było końca. Wielki moment celebrowali, między innymi, byli zawodnicy Wisły. Na trybunach zjawili się m.in. Jakub Błaszczykowski czy Marcelo. Obecność byłego reprezentanta Polski można zrozumieć, tym bardziej że Kuba pomagał Wiśle w najtrudniejszych chwilach - przede wszystkim finansowo.

Emocji nie ukrywali trener Mariusz Jop i prezes Jarosław Królewski. Jop został oblany przez piłkarzy szampanem podczas konferencji prasowej. Przyznał, że cieszy się, iż może obcować z takim zespołem i po latach ciężkiej pracy i wyrzeczeń udało się wreszcie wywalczyć awans.

- Nikt nam tutaj nie dał nic za darmo. Wszystko, co osiągnęliśmy, jest wynikiem poświęceń i pracy w fantastycznej atmosferze - powiedział.

Królewski nie ukrywał łez. Przemówił do fanów, mimo ogromnego wzruszenia - Zrobiliśmy to, ku**a! Dziękuję, że byliście ze mną w trudnych chwilach. Rok temu nie było wielu, którzy jeszcze wierzyli. Dziękuję wam z całego serca! - wykrzyczał większościowy udziałowiec Wisły, za którym naprawdę trudne cztery lata.

- To był bardzo dobry mecz całego zespołu. Mamy szczęśliwy dzień. Natomiast trzeba pamiętać, że chcemy tę ligę wygrać, więc trzeba się jeszcze skupić na dwóch ostatnich s potkaniach - wyjaśnił już na spokojnie dla „Gazety Krakowskiej" Królewski.

I dodał: Przede wszystkim chcielibyśmy być pełnoprawnym członkiem ekstraklasy, czyli grać nie o utrzymanie, tylko starać się na początek utrzymać się gdzieś w środku tabeli. ©℗

eprasa.pl bd208d0834

Dwa nieoczywiste powołania do kadry Urbana?

Bartosz Głąb
redakcja@polskapress.pl

Jan Urban od meczów towarzyskich rozpoczyna budowę kadry przed jesiennym startem Ligi Narodów.

Piłkarska reprezentacja Polski nie weźmie udziału w MŚ 2026, jednak to wcale nie oznacza, że kadrowicze będą mieli wolne do września. PZPN już ogłosił przeciwników oraz konkretne daty dwóch meczów towarzyskich, które zostaną rozegrane po zakończeniu sezonów ligowych.

Podopieczni selekcjonera Jana Urbana zgrupowanie rozpoczną pod koniec maja, jeszcze przed oficjalnym terminem FIFA. Przerwa reprezentacyjna startuje bowiem w poniedziałek, 1 czerwca. Natomiast PZPN poinformował, że już 31 maja kadra rozegra mecz towarzyski na stadionie Tarczyński Arena we Wrocławiu z Ukrainą.

Przed dwoma laty Biało-Czerwoni również grali w podobnym terminie towarzysko z Ukrainą, tyle że wtedy przygotowywali się do Euro 2024. Teraz będzie to test przygotowujący do rywalizacji w Lidze Narodów, która wystartuje jesienią. Przedsprzedaż biletów dla użytkowników InPost Mobile rozpocznie się 11 maja, dwa dni później ruszy natomiast otwarta sprzedaż wejściówek na to spotkanie.

Lokalizacja meczu nie jest przypadkowa. Przy okazji spotkania ma zostać oddany hołd Jackowi Magierze, byłemu już niestety drugiemu trenerowi reprezentacji Polski, który zmarł nagle 10 kwietnia w wieku zaledwie 49 lat. Szkoleniowiec przez ostatnie lata mieszkał właśnie we Wrocławiu.

– Nie jest mi łatwo mówić na ten temat, bo od razu człowieka opanowuje smutek. Trudno wyobrazić sobie taką sytuację i przejść do rzeczywistości. Rozmawiamy o tym, jak moglibyśmy to zrobić, bo Jacek spędził tam trochę czasu trenerskiego i odniósł sukces, jakim było wicemistrzostwo Polski. Na pewno związek ma to na uwadze – zdradził Jan Urban w niedawnej rozmowie z Kanałem Sportowym.

Trzy dni po spotkaniu z Ukrainą Biało-Czerwoni zagrają towarzysko na stadionie PGE Narodowy w Warszawie z Nigerią. To afrykańska potęga, która niespodziewanie również nie zdołała zakwalifikować się na tegoroczny mundial w Ameryce Północnej. W barwach „Super Orłów" występują między innymi napastnik Victor Osimhen z Galatasaray Stambuł czy skrzydłowy Ademola Lookman z Atletico Madryt.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Najbliższe zgrupowanie kadry powinno być poligonem doświadczalnym dla Jana Urbana

W przypadku starcia w stolicy z Nigeryjczykami sprzedaż otwarta biletów ruszyła 8 maja. Na oba spotkania wejściówki będą w identycznych cenach – 80 zł, 120 zł oraz 190 zł – w zależności od wybranej kategorii. Ceny są średnio o 50 zł niższe niż na marcowy półfinał baraży MŚ 2026 przeciwko Albanii.

Z racji towarzyskiego charakteru obu spotkań w gronie powołanych na zgrupowanie powinniśmy zobaczyć przynajmniej kilka nowych nazwisk. Na liście mają znaleźć się między innymi Mateusz Żukowski robiący furorę w 2. Bundeslidze oraz zaledwie 18-letni obrońca Kacper Potulski, który zbiera bardzo pozytywne recenzje na najwyższym poziomie rozgrywkowym w niemieckim FSV Mainz.

Czy na zgrupowaniu pojawi się kapitan Robert Lewandowski, który coraz poważniej rozważa zakończenie kariery reprezentacyjnej? Jan Urban przypomniał ważną deklarację doświadczonego napastnika.

– Z tego, co wiem, to Robert miał wyprowadzić dziewczynkę na mecz. A to chyba znaczy, że pod koniec maja będzie obecny. Co dalej? Zobaczymy. Ma swobodę decyzji, ale ma też rozwiązanie sytuacji w klubie. Szkoda by było, gdyby go zabrakło w kadrze, ale to jego decyzja – podkreślił szkoleniowiec.

Reprezentanci Polski najprawdopodobniej 4 czerwca rozjadą się na wakacje lub do swoich domów. Natomiast najlepsze drużyny narodowe na świecie w tym samym czasie udadzą się do Ameryki Północnej, gdzie 11 czerwca wystartują finały MŚ 2026.

©℗

Ligi zagraniczne. Buksa z golem we Włoszech. Benedyczak skuteczny w Turcji

Damian Świderski
redakcja@polskapress.pl

W lidze włoskiej przypomniał się Adam Buksa. Napastnik reprezentacji Polski spłacił kredyt zaufania, który dostał od Kosty Runjaicia, wychodząc po raz drugi z rzędu w pierwszym składzie.

Buksa nie ma zbyt kolorowego sezonu w barwach Udinese. Zazwyczaj jest rezerwowym i rzadko strzela gole. Ostatnio na listę strzelców wpisał się 2 marca. Niedawno doznał kontuzji łydki i pauzował kilka tygodni. Wrócił do zdrowia i od razu dostał szansę występu w pierwszym składzie: zagrał 70 minut w wygranym 2:0 meczu z Torino.

W sobotę Buksa ponownie wybiegł na murawę od początku, w meczu 36. kolejki Serie A, przeciwko Cagliari. W 56. minucie Hassane Kamara zacentrował w pole karne, a Adam uderzył z bliskiej odległości, trafiając do siatki. Buksa został zdjęty dziewięć minut później, a zastąpił go etatowy napastnik Udinese, Anglik Keinan Davis. Minutę przed bramką naszego rodaka z murawy ściągnięty został Jakub Piotrowski. W doliczonym czasie Davis zaliczył asystę przy bramce Idrissy Gueye. Udinese wygrało ostatecznie 2:0. Buksa został oceniony na 7,3, a Piotrowski na 7,1 pkt.

Zieliński na ławce

Przed tygodniem Inter Mediolan świętował zdobycie 21. mistrzostwa Włoch. Pomógł w tym niewątpliwie Piotr Zieliński, zaliczając asystę. W sobotę Inter pokonał Lazio Rzym 3:0, ale Zieliński nieoczekiwanie spędził cały mecz wśród rezerwowych. Był obserwatorem, jak bramki strzelają jego dwaj rywale o walce o wyjściowy skład: Petar Sucić i Henrich Mychitarian. Gola strzelił wracający do zdrowia Lautaro Martinez.

Cały mecz wśród rezerwowych Lazio przesiedział Adrian Przyborek. Były gracz Pogoni nie dostąpił jeszcze zaszczytu debiutu w Serie A. Także Filip Marchwiński spotkanie Lecce z Juventusem (0:1) obejrzał z ławki. Cały mecz w barwach Sassuolo rozegrał natomiast Sebastian Walukiewicz. Jego zespół przegrał jednak 1:2 z Torino.

Kane nie ukłuł Grabary

Bayern Monachium w sobotę zmierzył się z VfL Wolfsburg, którego barw broni Kamil Grabara. „Wilki" walczą o pozostanie w Bundeslidze, a Ba-yern już zapewnił sobie mistrzostwo.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Adam Buksa dostał od trenera Kosty Runjaicia kredyt zaufania, który spłacił w 56. minucie meczu

W 36. minucie po analizie VAR Bawarczycy dostali rzut karny. Naprzeciwko naszego reprezentacyjnego golkipera ustawił się angielski napastnik Harry Kane. Lider klasyfikacji strzelców Bundesligi był przekonany, że strzeli gola i postanowił huknąć w prawe okienko. Grabara rzucił się w jedną stronę, a piłka po strzale Kane'a wylądowała… na trybunach.

Bayern zdołał jednak wygrać z Wolfsburgiem 1:0 po atomowym uderzeniu Michaela Olise. Francuz zbiegł ze skrzydła i huknął pod poprzeczkę. Grabara był bezradny.

Kolejną porażkę zanotowało St. Pauli Hamburg z Arkadiuszem Pyrką w składzie. Klub Polaka okazał się słabszy od RB Lipsk 1:2. Pyrka regularnie gra po 90 minut, lecz ostatni mecz ligowy jego klub wygrał w końcówce lutego. Drugi z Polaków w St. Pauli obrońca Adam Dźwigała był poza składem.

St. Pauli i Wolfsburg w ostatniej kolejce będą bić się w bezpośrednim meczu o zajęcie 16. miejsca, które zapewnia baraż o utrzymanie w 1. Bundeslidze.

Dublet Benedyczaka

W 2. Bundeslidze bramki strzelili dwaj Polacy. Maik Nawrocki trafił dla Hannoveru 96 w zremisowanym 1:1 meczu z Bochum, a Dariusz Stalmach rozegrał świetny mecz dla Magdeburga. 20-latek strzelił gola i zaliczył asystę, a to wszystko w godzinę, bo tyle przebywał na murawie. Magdeburg wygrał 3:1 z Holstein Kiel.

83 minuty rozegrał też Mateusz Żukowski, ale tym razem nie udało mu się wpisać na listę strzelców.

Adrian Benedyczak zimą został wypożyczony z Parmy do Kasimpasy. W Turcji prezentuje się kapitalnie. W meczu z Genclerbirligi pierwszego gola zdobył już w 1. minucie! W 12. minucie Kasimpasa dostała rzut karny, a do jedenastki podszedł Benedyczak. Polak wykorzystał tę szansę z zimną krwią.

Adrian zdobył dziewiątą i dziesiątą bramkę w tym sezonie, a był to dla niego dopiero czternasty mecz. Niestety, dwie bramki naszego rodaka nie wystarczyły. To Genclerbirligi okazało się lepsze i wygrało z Kasimpasą 3:2. W ostatnim meczu Benedyczak i jego koledzy zagrają z mistrzem kraju – Galatasarayem Stambuł.

©℗

WYNIKI MECZÓW LIG TOP 5

36. kolejka Premier League: Liverpool – Chelsea 1:1, Sunderland – Manchester United 0:0, Fulham – Bournemouth 0:1, Brighton – Wolverhampton 3:0, Manchester City – Brentford 3:0, Burnley – Aston Villa 2:2, Crystal Palace – Everton 2:2, Nottingham – Newcastle 1:1, West Ham – Arsenal 0:1.

33. kolejka Ligue 1: RC Lens – Nantes 1:0.

35. kolejka LaLiga: Levante – Osasuna 3:2, Elche – Alaves 1:1, Sevilla – Espanyol 2:1, Atletico Madryt – Celta Vigo 0:1, Real Sociedad – Betis Sewilla 2:2, Mallorca – Villarreal 1:1, Athletic Bilbao – Valencia 0:1.

33. kolejka Bundesligi: Borussia Dortmund – Eintracht Frankfurt 3:2, Stuttgart – Bayer Leverkusen 3:1, Hoffenheim – Werder Brema 1:0, RB Lipsk – St. Pauli 2:1, Augsburg – Borussia Mönchengladbach 3:1, Bayern Monachium – Wolfsburg 1:0, HSV – Freiburg 3:2, Koeln – Heidenheim 1:3.

36. kolejka Serie A: Torino – Sassuolo 2:1, Cagliari – Udinese 0:2, Lazio – Inter 0:3, Lecce – Juventus 0:1, Verona – Como 0:1, Cremonese – Pisa 3:0, Fiorentina – Genoa 0:0, Parma – Roma 2:3.

eprasa.pl bd208d0834

Żużel Reprezentacja Polski zdobyła srebro DME w Rzeszowie

PRZERWANA PASSA POLAKÓW

Zbigniew Czyż
zbigniew.czyz@polskapress.pl

Żużlowa reprezentacja Polski nie obroniła tytułu drużynowego mistrza Europy. W finałowych zawodach rozgrywanych w Rzeszowie Biało-Czerwoni musieli uznać wyższość Duńczyków.

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Żużlowa reprezentacja Polski zdobyła srebrny medal Drużynowych Mistrzostw Europy

To była piąta edycja DME, cztery poprzednie kończyły się zwycięstwem Polaków, Duńczycy z kolei zawsze zajmowali drugie miejsce. Kadra prowadzona przez trenera Stanisława Chomskiego stanęła w Rzeszowie przed szansą przedłużenia złotej serii.

Biało-Czerwoni nie mogli jednak wystąpić w najmocniejszym składzie. W ostatnich chwili ze składu wypadł Piotr Pawlicki, który doznał urazu w piątkowym meczu ligowym jego Unii Leszno w Grudziądzu. W miejsce zawodnika „Byków" w trybie awaryjnym powołano aktualnego młodzieżowego indywidualnego wicemistrza świata Wiktora Przyjemskiego z pierwszoligowej Polonii Bydgoszcz.

Zgodnie z regulaminem każda z reprezentacji w rozgrywanym w stolicy województwa podkarpackiego finale mogła skorzystać z jednego zawodnika startującego w cyklu Speedway Grand Prix, musiała mieć także w składzie – na pozycji rezerwowego – żużlowca poniżej 21. roku życia. Trener Chomski postawił na sześciokrotnego mistrza świata Bartosza Zmarzlika, tym samym musiał z kadry skreślić Kacpra Worynę, Dominika Kuberę i Patryka Dudka. Jako młodzieżowiec wystartował 19-letni Bartosz Bańbor, tegoroczny maturzysta.

Polskim żużlowcom, którzy byli faworytami finału, od samego początku nie szło najlepiej. W pierwszej serii dwukrotnie przyjeżdżali na ostatnich miejscach i zaczęła zarysowywać się przewaga Duńczyków. W zespole prowadzonym przez Nikiego Pedersena punktowała cała ekipa, zwłaszcza Rasmus Jensen, startujący na co dzień w pierwszoligowej Stali Rzeszów, oraz Michael Jepsen Jensen.

Po słabszym początku Polacy zaczęli gonić Duńczyków, ale nie byli w stanie dobrać się do skóry Skandynawom. Przed biegami nominowanymi Duńczycy mieli 39 punktów, a Polacy 28. Już po pierwszym z nominowanych biegów Duńczycy mogli fetować historyczne złoto. Ostatecznie zgromadzili 43 punkty, Polacy zdobyli cztery oczka mniej.

W naszej drużynie świetnie spisywał się Bartosz Bańbor. Zawodnik Motoru Lublin zdobył 14 punktów w pięciu startach. Dwa oczka mniej, ale w sześciu gonitwach, uzyskał sześciokrotny mistrz świata Bartosz Zmarzlik. Osiem punktów zdobył Przemysław Pawlicki, trzy Bartłomiej Kowalski, a dwa Wiktor Przyjemski.

– Było ciężko, ale walczyliśmy, wystarczyło punktów na srebrny medal – powiedział po zawodach Zmarzlik, kapitan reprezentacji Polski.

Brązowy medal wywalczyli Szwedzi, ostatnie miejsce zajęła reprezentacja Łotwy. ©℗

0011521683

Z głębokim żalem żegnamy
byłego Wojewodę Opolskiego i Prezydenta Opola

Pana
ŚP Ryszarda
Zembaczyńskiego

który został posłany „na tę właśnie chwilę w życiu",
aby spełnić swoją misję.

Rada Miejska w Prudniku i Burmistrz Prudnika
składają hołd Zmarłemu,
a Rodzinie i wszystkim,
których ta śmierć dotknęła,
wyrazy głębokiego współczucia.
Cześć Jego pamięci!

0011521596

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
ŚP
Ryszarda
Zembaczyńskiego

wieloletniego Prezydenta Opola,
samorządowca oddanego sprawom miasta
i jego mieszkańców.

Rodzinie, Bliskim
oraz wszystkim pogrążonym w żałobie
składamy
wyrazy szczerego współczucia i słowa wsparcia.
Rada Nadzorcza i Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Opolu

0011521565

Z głębokim żalem i smutkiem
przyjęliśmy informację o śmierci
ŚP
Ryszarda
Zembaczyńskiego

Wojewody Opolskiego w latach 1990-1998,
Prezydenta Opola w latach 2002-2014,
„Zasłużonego Obywatela Miasta Opola",
ale przede wszystkim wyjątkowego człowieka,
który był jednym z symboli zaangażowania
mieszkańców Opola i regionu
w obronę województwa opolskiego.

W relacjach osobistych
był tak samo nietuzinkowym człowiekiem.
Czarującym, o niezwykłej kulturze osobistej.

Składamy
najszczersze wyrazy współczucia
Rodzinie
oraz
wszystkim Bliskim
a także
mieszkańcom Opola.

Prezydent
Arkadiusz Wiśniewski
wraz ze współpracownikami
Urzędu Miasta Opola

W imieniu
Rady Miasta Opola
Przewodnicząca Rady
Barbara Kamińska

0011521589

Z wielkim żalem
przyjęliśmy wiadomość o śmierci
Samorządowca, Wojewody,
wieloletniego Prezydenta Miasta Opola
ŚP
Ryszarda
Zembaczyńskiego

Na zawsze zostanie w naszej pamięci
jako wyjątkowa osoba

Wyrazy współczucia
Rodzinie i Bliskim

składają

Rada Nadzorcza, Zarząd
i Pracownicy
Spółki Wodociągi i Kanalizacja w Opolu

0011521512

Z głębokim smutkiem przyjąłem wiadomość o śmierci
ŚP
Ryszarda
Zembaczyńskiego

wieloletniego Prezydenta Opola,
Wojewody Opolskiego, samorządowca
i człowieka od lat zaangażowanego w rozwój
Opolszczyzny.
Zapisał się w historii naszego regionu
jako osoba oddana sprawom mieszkańców,
współtworząca przemiany samorządowe
i rozwój współczesnego Opola.

Rodzinie, Bliskim
i Przyjaciołom

składam wyrazy szczerego współczucia
oraz słowa wsparcia w tych trudnych chwilach.

Tomasz Kostuś
Poseł na Sejm RP

eprasa.pl bd208d0834

REKLAMA 0010981938

Szukasz pracy? Szukasz pracownika? Szukaj z nto!
Zapraszamy do współpracy!
e-mail: reklama@nto.pl
tel.: 534 902 476
693 960 978

gratka | nto | nto.pl | naszemiasto.

AUTOPROMOCJA 0011474582

Najważniejsze informacje z regionu

wydarzenia | sport | biznes | nauka | rozrywka

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA
codzienne wydania gazety

nto.pl
największy portal regionalny na Opolszczyźnie

OBSERWUJ NAS >>>>>>

Nowa Trybuna Opolska - **Codziennie z Tobą**

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

NIEMIECKA firma poszukuje malarzy, tapeciarzy. Praca w Niemczech i Holandii. Tel.: 0049 170 28 051 55

OCHRONA z gr. niepełnosprawności Kędzierzyn Koźle tel.604 630 556

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

MŁODE kurki nioski, Kępa. 791 177 791

Usługi

REKLAMOWE

ZAMÓW ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/ rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Komunikaty

Zamów ogłoszenie drobne w nto wyślij e-mail z treścią na adres reklama@nto.pl; zwrotnie otrzymasz ofertę. Zapraszamy do współpracy.

REKLAMA 0011516582

Firma niemiecka zajmująca się wykończeniem wnętrz w sklepach meblowych
ZATRUDNI:

- ✓ **BRYGADZISTĘ**
  - wymagana znajomość języka niemieckiego i doświadczenie,
- ✓ **PRACOWNIKÓW DO PRAC:**
  budowanie ścianek, prace podłogowe, malowanie, tapetowanie,
- ✓ **PRACOWNIKA DO WYKŁADANIA PŁYTEK CERAMICZNYCH**

Kontakt:
0049 170 28 051 55
info@projekt-raeume.de

AUTOREKLAMA

Polecamy →

motofakty.pl

Motoryzacja na wysokich obrotach

motofakty.pl

REKLAMA 0010981956

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA

reklama • ogłoszenie • komunikat • ogłoszenie drobne • artykuł sponsorowany • ogłoszenie rekrutacyjne • przetarg • reklama w NTO

Zamówisz: • e-mailem: reklama@nto.pl • SMS-em – tylko ogłoszenia drobne
Wszelkie informacje dostępne pod numerami telefonów: 693 960 978, 534 902 476, 691 582 692
Uwaga! Telefonicznie ogłoszeń nie przyjmujemy. Cennik, regulamin oraz kontakt znajdziesz na www.nto.pl/reklama

eprasa.pl bd208d0834

REKLAMA

0011247382

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy

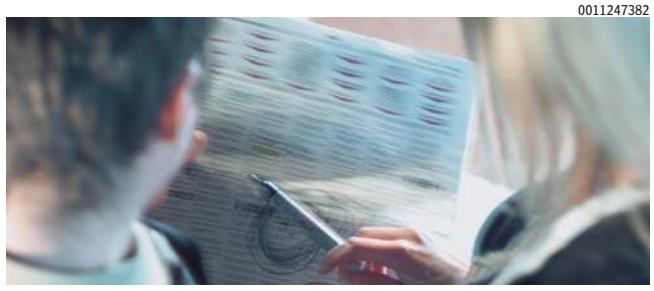

BRZEG

POWIATOWY Urząd Pracy w Brzegu ul. Armii Krajowej 32, tel. 77 444 13 93

CIEŚLA szalunkowy (K/M) - praca w Brzegu

GŁÓWNY/A księgowy/a - praca w Lewinie Brzeskim

KIEROWNIK w Grupie zabezpieczenia Brzeg - praca w Brzegu

MURARZ (K/M) - praca w Brzegu

NAUCZYCIEL muzyki (K/M) - praca w Brzegu

OSOBA pracująca na magazynie - praca w Łosiowie

POMOCNIK spawacza (K/M) - praca w Brzegu

ŚLUSARZ / Ślusarka - praca w Grodkowie

GŁUBCZYCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Głubczycach, ul. Pocztowa 6, tel. 77 485 85 37 w. 253, 77 485 20 37

GŁÓWNY/A Księgowy/a. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz staż pracy minimum 5 lat. Miejsce pracy Biuro Domu Pomocy Społecznej w Kietrzu. Tel: 660073501

GŁÓWNY/A Księgowy/a. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne oraz staż pracy minimum 5 lat. Miejsce pracy Biuro Domu Pomocy Społecznej w Kietrzu. Tel: 660073501

MAGAZYNIER(K/M) Wymagane wykształcenie średnie. Mile widziane uprawnienia na wózek widłowy oraz staż dwa lata. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 508521584.

MECHANIK sprzętu budowlanego(K/M).Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe. Miejsce pracy w terenie. Tel: 731339666

MONTER(K/M) Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe lub techniczne oraz prawo jazdy kat. B, T lub BE, obsługa elektronarzędzi, czytanie planów i rysunków technicznych. Mile widziana znajomość technologii połączeń rurowych wodkan i doświadczenie 2 lata. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 774854363, e-mail: kadry@hydrokankietrz.pl

MONTER(K/M). Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe lub techniczne oraz prawo jazdy kat. B, T lub BE, obsługa elektronarzędzi, czytanie planów i rysunków technicznych. Mile widziana znajomość technologii połączeń rurowych wodkan i doświadczenie 2 lata. Miejsce pracy Kietrz. Tel: 774854363, e-mail: kadry@hydrokankietrz.pl

NAUCZYCIEL edukacji wczesnoszkolnej(M/K). Wymagane wykształcenie wyższe oraz uprawnienia pedagogiczne i niekaralność. Miejsce pracy Szkoła Podstawowa w Branicach. Tel: 774860910

NAUCZYCIEL edukacji wczesnoszkolnej(M/K). Wymagane wykształcenie wyższe oraz uprawnienia pedagogiczne i niekaralność. Miejsce pracy Szkoła Podstawowa w Branicach. Tel: 774860910

OPERATOR koparki(M/K). Wymagane uprawnienia. Miejsce pracy w terenie. Tel: 731339666

OPIEKUN środowiskowy(K/M). Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 774858219

POMOCNIK mechanika(M/K) Wymagane prawo jazdy kat B. Miejsce pracy Boguchwałów. Tel: 605374128

PRACOWNIK produkcji(K/M). Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 600392822

PSYCHOLOG kliniczny(K/M). Wymagane wykształcenie wyższe. Preferowana ukończona szkoła lub specjalizacja z psychologii klinicznej oraz staż i doświadczenie w zawodzie. Miejsce pracy Szpital w Branicach. Tel: 774034307

PSYCHOLOG kliniczny(K/M). Wymagane wykształcenie wyższe. Preferowana ukończona szkoła lub specjalizacja z psychologii klinicznej oraz staż i doświadczenie w zawodzie. Miejsce pracy Szpital w Branicach. Tel: 774034307

ROBOTNIK budowlany(M/K) Mile widziane doświadczenie. Miejsce pracy Głubczyce. Tel: 505350194

ROBOTNIK budowlany(K/M) Wymagane doświadczenie. Miejsce pracy Głubczyce. Tel.505350194

ROBOTNIK budowlany(K/M). Mile widziane wykształcenie zasadnicze zawodowe. Miejsce pracy w terenie. Tel: 731339666

SPAWACZ(K/M). Wymagane uprawnienia spawacza. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

SPAWACZ(K/M). Wymagane uprawnienia spawacza. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

TOKARZ(M/K) Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie w zawodzie lub chęć zdobycia doświadczenia. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

TOKARZ(M/K) Wymagane wykształcenie zasadnicze zawodowe kierunkowe oraz umiejętność czytania rysunków technicznych. Mile widziane doświadczenie w zawodzie lub chęć zdobycia doświadczenia. Miejsce pracy Głubczyce. Kontakt mailowo: rekrutacja@galmet.com.pl

KĘDZIERZYN-KOŹLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Kędzierzynie-Koźlu, ul. Anny 11, tel. 77 4827041-43 w. 113. 140

KELNERKA ŚNIADANIOWA / KELNER ŚNIADANIOWY wyk. średnie, mile widziane doświadczenie w zawodzie, komunikatywność (519)

KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO - POMOCNIK wyk. zawodowe, prawo jazdy kat C(522)

KIEROWCA/ŁADOWACZ wyk. zawodowe, prawo jazdy kat. C, doświadczenie, karta kierowcy, świadectwo kwalifikacji zaw.(515)

LEŚNY KOSIARZ chęci do pracy, umiejętność posługiwania się kosą spalinową, pracodawca zapewnia odzież ochronną, sprzęt, dojazd(479)

MONTER OCIEPLEŃ (M,K) wymagane doświadczenie, predyspozycje do pracy na wysokości, mile widziane prawo jazdy kat. B(489)

MONTER RUSZTOWAŃ uprawnienie montera rusztowań, dobra kondycja fizyczna, chęć do pracy(520)

NAUCZYCIEL WYCH. PRZEDSZKOLNEGO (K/M) wyk. wyższe kierunkowe(450)

OPIEKUN / OPIEKUNKA OSÓB STARSZYCH wyk. średnie branżowe, min. 2 lata doświadczenia, aktualna książeczka sanepidowska(451)

OSOBA PRACUJĄCA W CUKIERNICTWIE wyk. zawodowe lub osoba z doświadczeniem, wymagana książeczka sanepidowska(490)

OSOBA SPRZĄTAJĄCA orzeczenie o stopniu niepełnosprawności, dobra organizacja czasu pracy, praca w godz. porannych(510)

PIEKARZ (K,M,X) wyk. zawodowe, wymagane doświadczenie oraz książeczka sanepidowska, praca w zespole i na zmiany(492)

POMOCNIK MONTERA RUSZTOWAŃ komunikatywność, dobra kondycja fizyczna (praca na wysokości), chęć do pracy(521)

PRACOWNIK LEŚNY / PRACOWNICA LEŚNA wyk. bez znaczenia, chęci do pracy, dyspozycyjność(478)

PRACOWNIK PRODUKCJI (M/K) wyk. bez znaczenie(514)

RECEPCJONISTA- STKA wyk zawodowe, komunikatywny jęz. angielski, doświadczenie, obsługa komputera i urządzeń biurowych(523)

SPRZEDAWCA-DORADCA KLIENTA W SKLEPIE SUKIENEK WIECZOROWYCH wyk. średnie, doradztwo, komunikatywność(517)

KRAPKOWICE

POWIATOWY Urząd Pracy w Krapkowicach, ul. Kilińskiego 1A 47-303 Krapkowice, tel. 77 44 66 630 www.krapkowice.praca.gov.pl info@krapkowice.praca.gov.pl

KIEROWCA samochodu ciężarowego (K/M) - prawo jazdy kat. CE, upr. na przewóz rzeczy i towarów, doświadczenie na wywrotce mile widziane, transport kruszyw, trasa Górażdże - Tarnów Opolski

KONTROLER jakości (K/M) - wyk. średnie, 1 zmiana, podstawowa znajomość j. angielskiego i niemieckiego, doświadczenie w branży Automotive, Krapkowice

KUCHARZ (K/M) - praca zmianowa, Brożec

KUCHARZ (K/M)- ks. sanepidu, Brożec

KUCHARZ śniadaniowy (K/M) - ks. sanepidu, 1 zmiana, cały etat, Opole

LAKIERNIK - 1 miana, wyk. zawodowe, nakładanie powłok lakierniczych, posługiwanie się dokumentacją techniczną, Malnia

LOGISTYK ds. sprzedaży wysyłkowej (K/M) - wyk. średnie, doświadczenie, obsługa komputera, Krapkowice

MAGAZYNIER (K/M) - kat. b, upr. udt, branża budowlana, Gogolin

MAGAZYNIER (K/M)- wyk. zawodowe, mile widziane upr. na wózek, praca w zespole, Malnia

MECHANIK / montażysta urządzeń ochrony środowiska (K/M) - prawo jazdy kat. b mile widziane, Krapkowice

MONTER (K/M) - 1 zmiana, wyk. zawodowe, praktyczne umiejętności ślusarskie, czytanie dokumentacji technicznej, Malnia

MONTER materacy izolacyjnych / praca produkcyjna (KM) - zdolności manualne, praca w zespole, Krapkowice

OPERATOR koparki jednonaczyniowej (K/M) - rok doświadczenia, Krapkowice

OSOBA do prowadzenia aukcji internetowych (K/M) - wyk. średnie, obsługa komputera, ok. 50 h / miesięcznie, Krapkowice

POMOC kuchenna (K/M) - ks. sanepidu, Brożec

POMOC kuchenna (K/M) - praca zmianowa, Brożec

PRACOWNIK pomocniczy w gastronomii (K/M) - 1/2 etatu, umowa, Kamień Śląski

PRACOWNIK utrzymania czystości w restauracji (K/M) - zlecenie, praca również w weekendy, Kamień Śl.

PROJEKTANT / Konstruktor izolacji tekstylnych (K/M) - wyk. średnie, prawo jazdy kat. b, znajomość rysunku technicznego, IronCAD, Krapkowice

REFERENT (K/M) - wyk. średnie, rok doświadczenia, obsługa komputera, obywatelstwo polskie, JW Krapkowice

SPAWACZ (K/M) - spawanie MAG-135, zlecenie, 1 zmiana, Malnia

SPAWACZ (K/M) - wyk. zawodowe, spawanie Mag - 135, posługiwanie się dokumentacją techniczną

SPECJALISTA ds. technicznych w restauracji (K/M) - prace ogólnobudowlane, obsługa elektronarzędzi, ks. sanepidu lub gotowość do jej wyrobienia, Krapkowice

SPRZEDAWCA (K/M) - znajomość j. niemieckiego, mile widziane udt, do dyspozycji samochód służbowy, Komorno

SZWACZ / Szwaczka (K/M) - dokładność, zdolności manualne, Krapkowice

NYSA

POWIATOWY Urząd Pracy w Nysie ul. Słowiańska 19 tel. 77 448 99 11

MAGAZYNIER- wykształcenie zawodowe, obsługa komputera, uprawnienia na wózek Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 29

MECHANIK pojazdów samochodowych - Wykształcenie zawodowe kierunkowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku pracy, umiejętność diagnozowania usterek i napraw pojazdów samochodowych. Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 51

MŁODSZY Inżynier / Młodsza Inżynierka Projektu - Student co najmniej trzeciego roku uczelni wyższej technicznej, znajomość języka angielskiego lub niemieckiego na poziomie komunikatywnym, dobra umiejętność posługiwania się rysunkiem technicznym, znajomość obsługi programu AutoCAD. Miejsce pracy: Nysa, tel. do kontaktu: 77 448 99 59

MŁODSZY(A) asystent(ka) (staż) - wykształcenie wyższe chemiczne lub pokrewne, książeczka sanitarno-epidemiologiczna, obsługa pakietu MS Office, umiejętność pracy w zespole. Miejsce odbywania stażu: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 60

AUTOREKLAMA

nasza HISTORIA

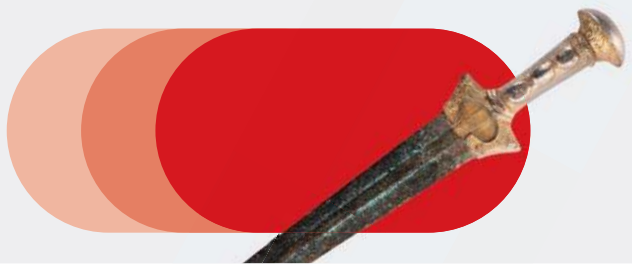

Nasza historia nigdy się nie powtarza

naszahistoria.pl

eprasa.pl bd208d0834

REKLAMA

AKTUALNE OFERTY

Powiatowych Urzędów Pracy

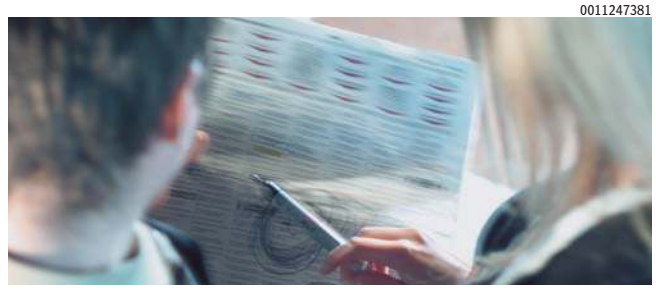

OSOBA dostarczająca przesyłki kurierskie -prawo jazdy kat. B, wymagana rejestracja w Urzędzie Pracy w Nysie. Miejsce pracy: Opole, Tel. do kontaktu: 77 448 99 49

OSOBA dozorująca obiekt oraz mienie - wykształcenie bez znaczenia, wymagane orzeczenie o stopniu niepełnosprawności. Miejsce pracy: Nysa Tel. do kontaktu: 77 448 99 02

OSOBA wykonująca zadania z zakresu przewozu towarów samochodem ciężarowym - Wykształcenie bez znaczenia, staż pracy mile widziany, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia do przewozu rzeczy, karta kierowcy. Miejsce pracy: Głuchołazy Tel. do kontaktu: 77 448 99 14

SPAWACZ MIG MAG - osoba wykonująca zadania w zakresie spawania oraz zadania ślusarskie - wykształcenie zasadnicze zawodowe lub średnie techniczne, doświadczenie w spawaniu MIG/MAG oraz w pracach ślusarskich. Miejsce pracy; Nysa. Tel. do kontaktu: 77 448 99 09

SPRZEDAWCA- wykształcenie zawodowe, doświadczenie zawodowe na ww. stanowisku, Miejsce pracy: Otmuchów Tel. do kontaktu: 77 448 99 55

OLESNO

POWIATOWY Urząd Pracy w Oleśnie, ul. Dworcowa 4, tel. 34 350 59 82, 34 350 59 83, 34 350 59 84, 34 350 59 85 http://pup.olesno.sisco.info e-mail: pp@pupolesno.pl opol@praca.gov.pl

HIGIENISTKA stomatologiczna w Oleśnie-40

MONTER wentylacji w Strojcu-37

PAKOWACZ w Dobrodzieniu-44

POKOJOWA w Radawiu-42

PRACOWNIK fizyczny w Ligocie Dobrodzieńskiej-30

SZWACZKA w Dobrodzieniu-46

TAPICER w Dobrodzieniu-45

OPOLE

POWIATOWY Urząd Pracy w Opolu ul. Hubala 21, 46-020 Opole, tel. 77 442 29 29

DEKARZ (m/k) - wykształcenie podstawowe, doświadczenie na stanowisku dekarza - podstawy, umiejętność pracy na wysokości, czytanie rysunków technicznych, znajomość materiałów i technologii dekarskich umiejętność obsługi elektronarzędzi, gotowość do pracy na wysokości oraz dobra kondycja fizyczna, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

KASJER - Sprzedawca (k/m) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, książeczka sanitarno-epidemiologiczna, obsługa komputera, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

KUCHARZ (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, min. 2 lata doświadczenia w zawodzie, książeczka saniatrno-epidemiologiczna - mile widziana, umowa zlecenie, miejsce pracy: Turawa

MANAGER (m/k) - wykształcenie średnie, umowa o pracę, miejsce pracy: Dębska Kuźnia.

MECHANIK maszyn (m/k) - wykształcenie bez znaczenia, znajomość rysunku technicznego, umiejętność czytania dokumentacji technicznej, malowania konstrukcji i wyrobów metalowych, umowa zlecenie, miejsce pracy: Chróścice.

OPERATOR/OPERATORKA CNC - wykształcenie zasadnicze zawodowe, doświadczenie zawodowe ogółem co najmniej 1 rok w zawodzie spawacza, doświadczenie w pracy na maszynach typu wytaczarka stołowa lub płytowa ze sterowaniem numerycznym typu WRF, WHN, umowa o pracę, miejsce pracy: Ozimek.

OSOBA wykonująca prace monterskie - wykształcenie zasadnicze zawodowe, uprawnienia do sterowania suwnicy z poziomu 0, samodzielnego montażu konstrukcji stalowych, umowa o pracę, miejsce pracy: Ozimek.

POLICJANT/POLICJANTKA - wykształcenie średnie lub wyższe, nieposzlakowana opinia, osoba nieskazana prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe i korzystająca w pełni z praw publicznych. Prawo jazdy kat.A,B,C,C+E - dodatkowy atut, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

POMOCNIK dekarza (m/k) - wykształcenie podstawowe, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

PRACOWNIK ogólnobudowlany (m/k) - wykształcenie zasadnicze zawodowe, umiejętność wykonywania prac murarskich, znajomość obsługi elektronarzędzi budowlanych, prawo jazdy kat.B, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

TOKARZ (m/k)) - wykształcenie zasadnicze zawodowe: branżowe, umiejętność obróbki metali, doświadczenie w pracy z metalem, praktyka w toczeniu elementów, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

ZBROJARZ - betoniarz - wykształcenie zasadnicze zawodowe, umiejętność czytania rysunku technicznego, mile widziane doświadczenie w zawodzie, umowa o pracę, miejsce pracy: Opole.

STRZELCE

POWIATOWY Urząd Pracy w Strzelcach Op., ul. Gogolińska 2, tel. 77 462 18 09

ELEKTRYK (K/M) - praca w Kolonowskiem

ELEKTRYK (K/M) - praca w Zawadzkiem

ELEKTRYK/AUTOMATYK - praca w Zawadzkiem

HYDRAULIK (K/M) - praca w Jemielnicy

KIEROWCA C+E (K/M)- praca w Czarnocinie

KIEROWCA kat. C+E w ruchu międzynarodowym (K/M)- praca w Strzelcach Opolskich

KONTROLER/KONTROLERKA jakości - praca w Strzelcach Opolskich

KOORDYNATOR/KA Zespołu Księgowego - praca w Szymiszowie

KUCHARZ/KUCHARKA - praca na Górze Św. Anny

MAGAZYNIER (K/M) - praca w Sieroniowicach

MANEWROWY/USTAWIACZ (K/M) - praca w Zawadzkiem

MŁODSZY Specjalista/Młodsza Specjalistka ds. Administracji - praca w Zawadzkiem

MONTER elewacji zewnętrznych (K/M) - praca w Jemielnicy

MONTER instalacji rekuperacji (K/M) - praca w Jemielnicy

OPERATOR maszyn (K/M) - praca w Ujeździe

OPERATOR maszyn i urządzeń hutniczych (K/M) - praca w Zawadzkiem

OPERATOR wózka widłowego/operator maszyn i urządzeń przemysłowych (K/M) - praca w Zawadzkiem

OSOBA obsługująca maszynę produkcyjną - praca w Kolonowskiem

POMOC kuchenna - praca w Osieku

POMOCNIK mechanika (K/M) - praca w Błotnicy Strzleckiej

POMOCNIK montera rusztowań (K/M) - praca w Raszowej, wg. zleceń

POMOCNIK operatora linii do produkcji worków (K/M)- praca w Gogolinie

PRACOWNIK budowlany (K/M)- praca w Jemielnicy

PRACOWNIK ogólnobudowlany (K/M) - praca w Nakle, wg. zleceń

PRACOWNIK produkcji (K/M)- praca w Strzelcach Opolskich

REGIPSIARZ/MONTER zabudowy (K/M) - praca w Jemielnicy

REKRUTER/REKRUTERKA - praca w Strzelcach Opolskich

SPAWACZ/ŚLUSARZ (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

SPEDYTOR międzynarodowy (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

SPEDYTOR/SPECJALISTA ds. zezwoleń (K/M) - praca w Strzelcach Opolskich

STANOWISKO ds. kadr i płac - praca w Strzelcach Opolskich

WUP

WOJEWÓDZKI Urząd Pracy w Opolu, Oferty pracy: ul. Oleska 127, tel. 77 44 16 712

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku - betoniarz/brygadzista - Norwegia - nr ref. ec8ff0fc-8f36-4f0a-986d-aeb19f6432ee

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku asystenta naukowego - Łotwa - nr ref. 211103

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku betoniarza - Litwa - nr ref. ec8ff0fc-8f36-4f0a-986d-aeb19f6432ee

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy autobusu - Szwecja - nr ref;. 30679189

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy CE - Niemcy - nr ref. 10001-1002520150-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego - Słowenia - nr ref. RA88191

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku kucharza/kucharki - Słowenia - nr ref. RA42881

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku lakiernika samochodowego - Niemcy - nr ref. 10001-1001321682-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku montera konstrukcji metalowych - Niemcy - nr ref. 10000-1203380705-S

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku montera kuchni i wyposażenia wnętrz - Norwegia - nr ref. 629d4771-55f1-465a-96db-605dfe0b4598

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku operatora maszyn sterowanych numerycznie - Czechy - nr ref. 17 800 610 748

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku pracownika montażu elementów metalowych - Holandia - nr ref. 52293817

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku spawacza TIG - Finlandia - nr ref. ec8ff0fc-8f36-4f0a-986d-aeb19f6432ee

OSOBA wykonująca pracę na stanowisku stolarza budowlanego/cieśli - Norwegia - nr ref. 3a2dbf6b-0e70-4301-88bc-6edad0265b2c

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa AGRO

Grunt to biznes.
Serwis nowoczesnego rolnika

strefaagro.pl

To był ogromny stres dla całej rodziny. Czuliśmy wagę tej sytuacji

Patrycja Markowska dla Plejady o swoim synu Filipie, który właśnie podszedł do matury

Z ŻYCIA GWIAZD

Filip Chajzer został czule przytulony
Celebryta w minionym tygodniu promował swą najnowszą książkę. Podczas wydarzenia towarzyszyła mu nowa ukochana, z którą prezenter Polsatu związany jest od niedawna. – W trakcie całego spotkania partnerka pozostawała raczej z boku. Po części oficjalnej podeszła do Filipa i czule go przytuliła – mówi informator serwisu.

Sonia Bohosiewicz i jej problemy z biustem
Aktorka postanowiła uzupełnić swoją letnią garderobę i zamówiła nowy kostium kąpielowy. Zakup okazał się jednak nietrafiony. Po przymiarce aktorka lekko się załamała i stwierdziła, że model jest zdecydowanie zbyt wycięty. „Bokami wychodzi mi biust. Nie, nie, nie" – napisała na Instagramie.

Sylwia Bomba ma uwielbianą córkę
Celebrytka przyznała, że obawia się o bezpieczeństwo 8-letniej córki, która ma pokaźne grono fanów. – Jest bardzo mądrą, dojrzałą jak na swój wiek dziewczynką. W szkole również tak jest postrzegana, że jest bardzo dojrzała, empatyczna, pomaga słabszym. Natomiast boję się, że mi ją porwą, bo moja Tosia jest uwielbiana przez wszystkich i nieraz bywa tak, że jesteśmy na przykład w sklepie, podchodzi do niej pani i mówi: „Tosia, ja cię kocham, uwielbiam" – powiedziała w programie „Party u Simony".

W TELEWIZJI

Ośmiorniczka
TVP Kultura, 20:00
W londyńskim domu aukcyjnym Sotheby's ma być wystawiony na sprzedaż klejnot pochodzący z carskiej kolekcji. Na jego kupnie najbardziej zależy Kamalowi, który prowadzi interesy z radzieckim generałem. Do akcji oczywiście wkracza niezawodny James Bond (Roger Moore).

Teatr Telewizji: Wesele
TVP 1, 20:30
Stanisław Wyspiański przedstawił w dramacie tematy gorzkie, trudne, a także to, co było wzniosłe w polskiej historii. Wawrzyniec Kostrzewski realizuje spektakl, opierając się na umowności i symbolach. Tematy z „Wesela" nie straciły na ważności, mimo upływu lat.

Bad Boys: Ride or Die
Polsat, 20:35
Zmarły kapitan Howard zostaje oskarżony o współpracę z kartelami narkotykowymi. Mike i Marcus muszą oczyścić jego imię, ale sami zostają wrobieni w spisek i muszą walczyć z korupcją na szczytach władzy.

Kosmiczny grzech
Stopklatka, 23:45
Jest rok 2524. Z odległej planety nadchodzą wieści o pierwszym kontakcie z obcą cywilizacją. Wojsko podejmuje natychmiastowe działania, aby zapobiec międzygwiezdnej wojnie. Los ludzkości spoczywa w rękach 7 śmiałków.

KRZYŻÓWKA NR 70

Poziomo:
1) uroczyste otwarcie wystawy obrazów,
5) amerykański film historyczny z rolą Toma Cruise'a,
9) część końskiego rzędu,
10) daszek nad paleniskiem,
12) sposób załatwiania określonych spraw,
14) słowo honoru Andrzeja Kmicica,
15) chodaki wykonane z drewna,
17) drzewo lub krzew z brzozowatych,
18) roślinny symbol zdrowia,
21) zastój w gospodarce, stagnacja,
23) prosta zawsze najlepsza,
28) domena Aleksandry Mirosław,
29) ryzyko nieobce bywalcowi kasyna,
32) między ustami a przełykiem,
36) część gałki ocznej otaczająca tęczówkę,
37) trawa w jadłospisie pandy,
38) Krzysztof, prezenter telewizji Polsat,
39) owad żyjący w pobliżu wód,
40) trasa szybkiego ruchu.

Pionowo:
1) Nosferatu lub Drakula,
2) Mickey, aktor z filmu „Harry Angel",
3) legendarna ukochana Tristana,
4) dawna kopalnia soli,
5) James, wynalazca maszyny parowej,
6) krasnal domowy w mitologii germańskiej,
7) polski serial komediowy,
8) łuk wsparty na filarach,
11) herbaciany stan w Indiach,
13) cecha muzyki marszowej,
16) warzywo w barszczu ukraińskiego,
19) w zimowym krajobrazie,
20) zakładka na spódnicy,
22) ptak drapieżny, orzeł przedni,
24) doskonały mówca, orator,
25) imię z bajki Aleksandra Fredry,
26) anglosaska jednostka długości,
27) wzywa do walki w ringu,
29) „…, czyli tam i z powrotem" z powieści Tolkiena,
30) pojedyncze lub złożone,
31) azjatycki środek transportu,
33) potoczna nazwa grochodrzewu,
34) dyskusja na sali sejmowej,
35) rozległy teren, rejon.

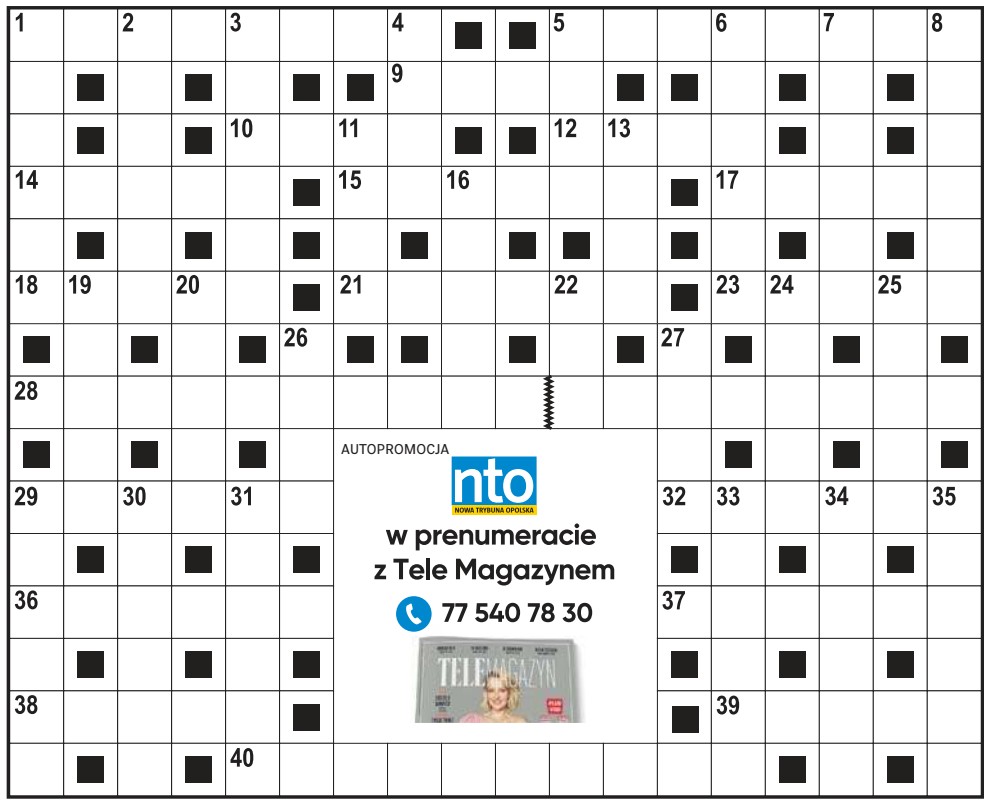

ROZWIĄZANIE NR 69

K	■	J	■	G	R	O	S	■	■	P	A	K	T	■	M	■	W
O	B	A	M	A	■	S	Z	A	F	I	R	■	A	T	E	N	Y
R	■	C	■	R	E	A	L	■	■	O	P	Ó	R	■	T	■	Ł
Z	A	K	O	S	■	K	A	S	Z	T	A	■	P	R	O	S	O
E	■	I	■	O	L	A	F	■	■	R	D	Z	A	■	D	■	G
C	Z	E	S	N	E	■	R	O	C	K	■	A	N	T	Y	K	I
■	M	■	P	■	Ś	■	O	■	■	Ó	■	R	■	Y	■	O	■
T	Y	G	O	D	N	I	K	P	O	W	S	Z	E	C	H	N	Y
■	S	■	R	■	I							U	■	H	■	Y	■
M	Ł	O	T	E	K							T	R	Y	T	O	N
O	■	B	■	M	■							■	O	■	R	■	I
S	E	R	W	I	S							A	L	I	A	N	S
Z	■	O	■	R	■							■	E	■	P	■	S
C	Y	N	I	A	■							■	T	R	E	M	A
Z	■	A	■	T	R	A	G	I	F	A	R	S	A	■	Z	■	N

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Horoskop dzienny zapowiada, że w towarzystwie zabłyśniesz pomysłem, a wieczór przyniesie spokój.
Ryby (19.02 - 20.03)
Uważaj na wydatki i słowa. Horoskop na dziś wyraźnie wróży, że bliska osoba będzie potrzebować więcej uwagi i cierpliwości.
Baran (21.03 - 19.04)
Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że czeka Cię ciekawa rozmowa lub wiadomość, która może zmienić plany na najbliższe dni.
Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą dzisiaj silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny radzi znaleźć chwilę dla siebie oraz unikać niepotrzebnych sporów.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Energia i pewność siebie będą przyciągać ludzi. Horoskop dzienny mówi, że przed Tobą dobry dzień na nowe wyzwania i relacje.
Rak (22.06 - 22.07)
Drobne obowiązki mogą zmęczyć, lecz horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że wieczorem poczujesz satysfakcję i wewnętrzny spokój.
Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia wróci do relacji. Horoskop dzienny wróży, że przed Tobą dobry moment na szczerą rozmowę i wspólne planowanie przyszłości.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie właściwy kierunek. Horoskop na dziś stanowczo radzi nie ignorować znaków oraz zaufać swoim przeczuciom.
Waga (23.09 - 22.10)
Możliwa niespodziewana okazja na zyski. Horoskop dzienny na poniedziałek to wskazówka, by zachować otwarty umysł i działać odważnie.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Skupienie na celach przyniesie efekty. Horoskop dzienny wróży, że wieczór będzie sprzyjać odpoczynkowi i dobrym wiadomościom.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże rozwiązać trudny problem. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że spotkanie z kimś bliskim poprawi Ci humor.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień pełen refleksji i spokojnych chwil. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi zadbać o zdrowie i nie odkładać ważnych decyzji.

nto NOWA TRYBUNA OPOLSKA
www.nto.pl

Redaktor naczelny **Tomasz Kapica**
Dyrektor biura reklamy **Tomasz Jaroch**
Dyrektor marketingu **Justyna Duchnowska**
Newsroom **Robert Lodziński**
Redaktor wydania **Bolesław Bezeg**

ul. Powstańców Śląskich 9, 45-086 Opole
tel. 77 44 32 500 w godz. od 8.00 do 16.00
nto@nto.pl oraz **online@nto.pl**

Druk Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice, ul. Baczyńskiego 25a

PRO MEDIA SPÓŁKA Z O.O.

Wydawca **Pro Media Sp. z o.o.**
ul. Powstańców Śląskich 9,
45-086 Opole
Prezes zarządu **Robert Glinkowski**

Projekt graficzny **Tomasz Bocheński**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nto.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

PBC

eprasa.pl bd208d0834